

Nowe propozycje NFW na konferencji paryskiej

Przemawiając 8 maja na 16 plenarnym posiedzeniu paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu, przewodniczący delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego Tran Buu Kiem przedstawił dokument, zawierający nowe propozycje rozwiązania problemu południowowietnamskiego. Zawiera on m. in. następujące podstawowe zasady:

- poszanowanie praw narodów ludu południowowietnamskiego, takich jak niezależność, suwerenność, jedność i integralność terytorialna,
- wycofanie wszystkich wojsk amerykańskich i wojsk innych krajów należących do obozu amerykańskiego z Wietnamu Południowego,
- przeprowadzenie w Wietnamie Południowym powszechnych, wolnych wyborów do zgromadzenia konstytucyjnego,
- zakaz podejmowania prób narzucenia poszczególnym stronom własnego ustroju politycznego w okresie między przywróceniem pokoju a przeprowadzeniem wyborów powszechnych; utworzenie na

Dokończenie na str. 2



POZNAN
PIĄTEK
9

MAJA
1969

Wydanie A
Nr 109 (7844)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

50 lat Uniwersytetu

Sześciu nowych doktorów honoris causa UAM

Na listę doktorów honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, którą otwiera Maria Curie-Skłodowska (tytuł nadano jej 15 grudnia 1922 roku) wpisano sześć nowych nazwisk. Promowanie doktorów honorowych było najważniejszym punktem wczorajszego programu uroczystości jubileuszowych UAM.

Wcześniej, w hallu Collegium Minus na pierwszym piętrze, w obecności naukowców poznańskich oraz gości z kraju i zagranicy, rektor Akademii Medycznej prof. dr Witold Michałkiewicz odsłonił tablicę pamiątkową ku czci pierwszego rektora Uniwersytetu — prof. dr. Heliodora Święcickiego, który urząd ten piastował w latach 1919—23. Prof. Michałkiewicz przedstawił krótko sylwetkę tego wybitnego naukowca i wychowawcy.

O godz. 10 wkroczyli do auli uniwersyteckiej rektor i senat UAM wraz z doktorami honorowymi. Rektor prof. dr Czesław Łuczak powitał zebranych, wśród nich wiceprzewodniczącego Rady Państwa, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Mieczysława Klimaszewskiego i konsula ZSRR w Poznaniu Wiktora Odnokowa.

Prezentacji doktorów honorowych w kolejności alfabetycznej dokonał prorektor UAM prof. dr Jan Wikarjak. Oto oni:

Prof. dr MAURZYCY BOUVIER-AJAM, dyrektor Instytutu Prawa w Paryżu, wybitny ekonomista, członek Francuskiej Partii Komunistycznej. Autor szeregu prac o wielkiej wartości naukowej i moralnej, rzecznik emancypacji ludów i współpracy narodów. Jako prezes Stowarzyszenia Obrony Granicy Odra-Nysa i działacz Towarzystwa Francja-Polska wniósł ogromny wkład w rozwój stosunków polsko-francuskich.

Prof. dr HERMANN BUDDEN-SIEG z Uniwersytetu w Heidelbergu (NRG), humanista, który poświęcił się badaniu literatury polskiej, prześladowany przez hitlerzyzm, założyciel Towarzystwa „Adam Mickiewicz Gremium”, wydawca zeszytów mickiewiczowskich, w których publikuje się tak że obiektywne oceny współczesnej kultury polskiej, autor znakomitego przekładu „Pana Tadeusza”.

Prof. dr WŁODZIMIERZ CHOTKIEWICZ, rektor Uniwersytetu w Charkowie, kierownik Katedry Fizyki Doświadczalnej, uczyony wielkiej miary. Przyczynił się do podpisania umowy o współpracy między uniwersytetami w Poznaniu i Charkowie.

Prof. dr ROMAN POLLAK, filolog związany z Uniwersytetem od początków jego istnienia, wielki znawca literatury staropolskiej, promotor kultury polskiej we Włoszech, w czasie okupacji rektor Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich.

Prof. dr JERZY SUSZKO przez 30 lat kierował Katedrą Chemii Organicznej naszego Uniwersytetu; autor 120 publikacji naukowych, nauczyciel i wychowawca 35 doktorów, z których 14 zajmują dziś samodzielne stanowiska naukowe.

Prof. dr HEINZ TILLMANN, prorektor Uniwersytetu w Halle (NRG), dyrektor Instytutu Historii Powszechnej przy tej uczelni. Zajmuje się dziejami polityki zagranicznej III Rzeszy i ekspansją imperializmu niemieckiego na wschód. W czasie wojny członek Komitetu „Wolne Niemcy” w ZSRR, Rzecznik współpracy Poznań — Halle.

Po wprowadzeniu wręczono doktorom honorowym dyplomy. Za zaszczyt ten dziękowali prof. Chotkiewicz (w imieniu naukowców zagranicznych) i prof. Suszko.

W południe do gabinetu rektora przybywali przedstawiciele uczelni krajowych i zagranicznych z adresami gratulacyjnymi. Ciąg wizyt rozpoczął rektor UJ prof. dr M. Klimaszewski, drugi był rektor Uniwersytetu w Charkowie — prof. dr W. Chotkiewicz.

Dziś doktorzy honorowi wygłoszą wykłady na wydziałach odpowiadających ich specjalnościom. O godz. 9.30 odbędzie się uroczysty apel młodzieży i składanie wieńców pod pomnikami, po południu otwarcie dwudniowej sesji naukowej na temat „Model i perspektywy rozwoju socjalistycznych szkół wyższych w Polsce”. (wb)

24 rocznica wyzwolenia NRD

Społeczeństwo NRD obchodzi 8 bm. 24 rocznicę wyzwolenia narodu niemieckiego od fašyzmu. W Berlinie i w wielu miejscowościach całego kraju od wczesnych godzin rannych dziesiątki tysięcy obywateli składali wieńce pod pomnikami ku czci Armii Radzieckiej i kwiaty na grobach poległych na ziemi niemieckiej żołnierzy radzieckich.

„Zwycięstwo, którego rocznicę obchodzimy, jest początkiem i gwarancją nowej, wobec żywotnych interesów naszego narodu i świata polityki — oświadczył w środę wieczór na uroczystości zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej w Berlinie przewodniczący tego towarzystwa, dr Lotmar Bolz. W uroczystości, inaukurującej tradycyjny tydzień Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej, uczestniczyła również delegacja ze Związku Radzieckiego, bawiąca w NRD. PAP

Aide - memoire rządu fińskiego

Finlandia organizatorem konferencji bezpieczeństwa europejskiego?

Rzecznik fińskiego MSZ oświadczył w środę na konferencji prasowej, że rząd Finlandii gotów jest wystąpić jako organizator narady do spraw bezpieczeństwa europejskiego, jak również wstępnego spotkania, na którym omówiono by sprawę jej zwołania.

Deklaracja tej treści zawarta jest w aide-memoire rządu fińskiego, stanowiącym odpowiedź na niedawną notę rządu ZSRR skierowaną do rządów krajów europejskich, a dotyczącą zwołania wspom-

nianej narady i jej przygotowania.

Na środowej konferencji prasowej rzecznik MSZ odczytał dziennikarzom fińskim i zagranicznym tekst aide-memoire. Oto streszczenie tego dokumentu:

Rząd Związku Radzieckiego zwrócił się niedawno do rządów krajów europejskich z notą na temat zwołania narady w sprawach bezpieczeństwa europejskiego i jej przygotowania. Rząd Finlandii stwierdzał przy różnych okazjach, że Finlandia uważa za pożyteczne zwołanie starannie przygotowanej narady dla omówienia zagadnień bezpieczeństwa europejskiego. Uważa on za uzasadnioną opinię wyrażoną przez Związek Ra-

dziecki, że przy zwoływaniu takiej narady nie należy wyisnuwać żadnych warunków wstępnych. Uczestnikom narady przysługiwać będzie prawo przedstawienia swego stanowiska i sformułowania własnych propozycji co do zagadnień europejskich.

Dokończenie na str. 2

Święto bratniej Czechosłowacji

9 maja 1945 roku, ostatni dzień wojny, był zarazem pierwszym dniem wolności narodów Czechosłowacji, wolności wywalczonej przez zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej i bohaterskich patriotów czeskich i słowackich.

Po blisko siedmiu latach niewoli — tyle bowiem trwała okupacja Czechosłowacji

nie swego bytu państwowego, spotykały się w walce o ideały wolności i postępu”. (API)



Na zdjęciu: fragment dużych Zakładów Chemicznych w Żaluzi k/Most (północne Czechy).

Fot. — CAF — CTK

Depesza gratulacyjna z Polski

poprzedzona haniebnym układem monachijskim, który wydał ten kraj na pastwę hitlerowskim agresorom — 9 maja 1945 roku ojczyzna Czechów i Słowaków nie tylko odzyskała niepodległość, ale wkroczyła na drogę budownictwa socjalizmu.

W dniu ich święta narodowego życzymy serdecznie narodom CSRS pomyślności i sukcesów na trudnej drodze stabilizacji. Pragniemy też, aby nasza przyjaźń rozwijała się tak, jak to przed dwoma laty, określił Władysław Gomułka w przemówieniu wygłoszonym z okazji odnowienia na dalszych lat dwadzieścia polsko-czechosłowackiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy:

„W trudnych chwilach dziejowych narody Polski i Czechosłowacji nie raz podawały sobie bratnią dłoń, walczyły ramię przy ramieniu w obro-

Z okazji święta narodowego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — 24 rocznicy wyzwolenia, W. Gomułka, M. Spychalski i J. Cyrankiewicz przesłali na ręce G. Husaka, L. Svobody i O. Cernika depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

„Bliska przyjaźń i wszechstronna współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną — czytamy w depeszy — służą sprawie pokoju i budownictwa socjalizmu w obu krajach, umocnieniu jedności i solidarności państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Jesteśmy głęboko przekonani, że oba nasze kraje kroczą będą nadal zdecydowanie drogą budownictwa socjalistycznego, rozwijać i pogłębiać współpracę gospodarczą oraz naukowo-techniczną, zespalając swoje wysiłki we wspólnej walce przeciwko siłom imperializmu, militarystyki i odwetu. Umacniając jedność państw socjalistycznych i naszego sojuszu obronnego — Układu Warszawskiego, działamy na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i konstruktywnej współpracy na naszym kontynencie w duchu apelu budapeszteńskiego”. (PAP)

W. Gomułka przyjął przedstawicieli budownictwa

8 bm. z okazji zbliżającego się „Dnia Budowlanych” i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przedstawicieli budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC Bolesław Jaszcuk, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC Stanisław Kuziński, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Marian Olewiński. (PAP)

SPRAWDŹ

**czy jesteś
na liście
wyborców**

Napięta sytuacja w Libanie

Radio Bejrut podało oświadczenie rzecznika armii libańskiej stwierdzające, iż w wyniku starć, które trwały cały wtorek pomiędzy jednostkami armii libańskiej i — jak to określił rzecznik — pewną liczbą uzbrojonych osób, 38 osób zostało aresztowanych. Owe uzbrojone osoby — to członkowie organizacji ruchu oporu „Al Saika”, nad którymi armia libańska pragnie przejąć kontrolę.

Z kolei rzecznik zdementował podaną przez radio organizację „El Fatah” wiadomość, według której jednostki armii libańskiej otworzyły ogień do oddziału „Al Asifa” (siły zbrojne organizacji „El Fatah”) powracającego z akcji na okupowanych terytoriach. (PAP)



Rektor AM prof. dr Witold Michałkiewicz odsłania tablicę pamiątkową ku czci pierwszego rektora Uniwersytetu w Poznaniu — prof. dr. Heliodora Święcickiego.

Fot. — K. Przychodzki

W Poznaniu przed Dniem Zwycięstwa

Uroczystości na Cytadeli

Tradycyjnie przed Dniem Zwycięstwa społeczeństwo naszego miasta oddało hołd bohaterom poległym za naszą wolność. Tym razem uroczystość odbyła się w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

Wzięli w niej udział przedstawiciele władz miejskich z przewodniczącym Prezydium RN Poznania J. Kusiakiem na czele. Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego TPPR, Komitetu Budowy Parku, Powstańców Wielkopolskich, delegację poznańskich zakładów pracy, wyższych uczelni, żołnierze i harcerze. Serdecznie witano konsula ZSRR w Poznaniu W. Odnokowa oraz grupę oficerów i żołnierzy radzieckich.

Wzruszającym momentem było przekazanie przez W. Odnokowa urn z ziemią z grobów żołnierzy radzieckich poległych w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej z faszystowskim najazdem: z Alma Aty, Baku, Duszambe, Archangielska, Chabarowska, Rygi, Wilna, Kiszyniowa i Siewstopola. Przyjmując urny do Mauzoleum, J. Kusiak zapewnił konsula, że będą otoczone czcią taką, jaką otacza się pamięć tych wszystkich, którzy

oddali swe życie za naszą wolność.

Następnie wszyscy uczestnicy w ilości około 600 osób przeszli na teren Parku, gdzie sadzili drzewa oraz pracowali przy budowie dróg.

W godzinach wieczornych w Operze odbyły się dwa koncerty Reprezentacyjnego Zespołu Estradowego z Rygi, przeznaczone dla społecznych budowniczych Parku. Występy gorąco były przyjmowane przez słuchaczy. Podczas koncertów z-ca przewodniczącego Prezydium RN Poznania, J. Łangowski wręczył wyróżniającym się w pracy na Cytadeli 57 aktywnym pamiątkowe medale. (jk)

W sprawie ścigania zbrodni wojennych

NRF nie przystąpi do konwencji ONZ

Frakcja parlamentarna zachodnoniemieckich partii rządzących CDU i SPD powzięły w środę na oddzielnych posiedzeniach zgodną decyzję, że NRF nie przystąpi do konwencji ONZ na temat nieograniczonego ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich i wojennych. Rzecznicy obu frakcji stwierdzili w prawie identycznych oświadczeniach, że wspomniana konwencja nie pokrywa się „z podstawowymi zasadami federalnego prawodawstwa”. Nie da się ona również zharmonizować z konstytucją zachodnoniemiecką. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje PIH-M, 9 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami nie wielkie opady, a na wschodzie krótkie lokalne burze. Temperatura maksymalna od 12 st. na wybrzeżu, 14—16 st. na zachodzie i w centrum do 20 st. na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Inicjatywa rządu Finlandii

Dokończenie ze str. 1

Ze swej strony rząd Finlandii uważa, że w takiej naraździe powinny uczestniczyć wszystkie rządy. To stanowisko znajduje m. in. wyraz w komunikacie fińsko-radzieckim, opublikowanym w związku z wizytą w Finlandii przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin w czerwcu 1966 roku. Na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Finlandii, Danii, Islandii, Norwegii i Szwecji w Kopenhadze 23 i 24 kwietnia 1969 r. zajęto wspólne stanowisko, według którego „przesłanką do zwołania narady dla omówienia zagadnień bezpieczeństwa europejskiego jest jej staranne przygotowanie oraz wybór odpowiedniego terminu, aby istniały nadzieje na osiągnięcie pozytywnych wyników oraz aby dano wszystkim państwom, których udział jest niezbędny dla rozwiązania problemów bezpieczeństwa europejskiego, możliwość uczestniczenia w rozmowach.

Rząd Finlandii ustosunkowuje się pozytywnie do zwołania narady dla omówienia zagadnień bezpieczeństwa europejskiego. Warunkiem sukcesu takiej narady jest dokonanie gruntownych przygotowań wstępnych. Jest to konieczne, zarówno w tym celu, aby zapewnić wystarczającą szerokość udziału w radzie, jak i jej należyte techniczne zorganizowanie.

Rząd Finlandii gotów jest wystąpić jako organizator narady do spraw bezpieczeństwa europejskiego, jak również wstępnego spotkania dla omówienia kwestii związanych z jej zwołaniem, jeżeli odpowiednie rządy uznają to za celowe. (PAP)

Tygodnik „Der Spiegel“:

Czy Izrael dysponuje bronią atomową?

Schrony dla obserwatorów ONZ

Tygodnik „Der Spiegel“ zamieścił w ostatnim numerze artykuł sugerujący, iż Izrael już obecnie posiada pięć (a może i sześć) 820-kilatonowych bomb atomowych podobnego typu, jak bomba zrzucona na Hiroszimę.

Kolejny lot dookoła Księżyca

Amerykańska agencja do spraw aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) podała w środę szczegóły planowanego lotu pojazdu księżycowego „Apollo 10”.

Ma on być wystrzelony z Przylądka Kennedy'ego w dniu 18 bm. około godziny 18 czasu warszawskiego. Będzie to „generalna próba” lądowania na Księżycu, które Amerykanie zamierzają dokonać w drugiej połowie lipca br. Zalogę pojazdu stanowią astronauta Thomas Stafford, Eugene Cernan i John Young.

Lot „Apollo 10” potrwa osiem dni. Kiedy pojazd znajdzie się na orbicie odległej o 112 kilometrów od powierzchni Księżyca, Stafford i Cernan przeniosą się do kabiny księżycowej „Lem”, zaś Young pozostanie w pojeździe macierzystym, czekając na ich powrót. „Lem” przez osiem godzin dokona samodzielnego lotu, w czasie którego zniży się do 15 km nad powierzchnię Księżyca, ale tylko na 6-8 minut, nie oddalając się bardziej niż na 630 km od „Apollo 10”.

„Apollo 10” ma wylądować na Oceanie Spokojnym w odległości 620 km od Pago-Pago leżącego na archipelagu Wysp Samoa.

Jeżeli eksperyment ten się powiedzie, 16 lipca br. wyruszy na Księżyc statek „Apollo 11” z astronautami Armstrongiem, Aldrinem i Collinssem na pokładzie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stobrowski.

Współpraca międzynarodowa Sejmu PRL

Wypowiedź wicemarszałka J. K. Wende

Współpraca międzynarodowa Sejmu PRL uległa w IV kadencji dalszemu rozszerzeniu, zarówno jeśli chodzi o bezpośrednie stosunki Sejmu, jak i kontakty naszych posłów z parlamentami i parlamentarzystami różnych krajów. Temat ten omówił wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende.

Należy przede wszystkim podkreślić wagę pogłębiających się oficjalnych dwustronnych stosunków naszego Sejmu z parlamentami wielu krajów — powiedział wicemarszałek Jan Karol Wende. W III kadencji Sejm wysłał 3 delegacje poselskie, przyjęliśmy na

tomiast 17 delegacji parlamentarnych. W IV kadencji — 16 delegacji Sejmu złożyło wizyty w krajach różnych części świata, a w Polsce bawiły 23 obce delegacje.

Korzystnej zmianie uległ też charakter wzajemnych wizyt delegacji parlamentarnych. Na bieżąco one coraz bardziej formy rzeczowych, roboczych spotkań.

Stosunki i współpraca Sejmu z parlamentami krajów socjalistycznych uległy w okresie IV kadencji dalszemu zacieśnieniu i wzbogaceniu. Jako bardzo cenne należy uznać wzajemne zaznajamianie się z praktyką parlamentarną poszczególnych krajów socjalistycznych. Nasze doświadczenia nie wskazują, że współpraca z parlamentami państw socjalistycznych przynosi korzystne wyniki.

Drugim torem międzynarodowych kontaktów Sejmu jest udział polskich parlamentarzystów w pracach Unii Międzyparlamentarnej. Udział naszych posłów w pracach tej organizacji był bardzo aktywny. Obok podstawowych, trudnych, często konfliktowych problemów sytuacji międzynarodowej, którymi Unia Międzyparlamentarna zajmuje się od wielu już lat. Unia stanęła w ostatnim czteroleciu wobec poważnych wydarzeń na arenie międzynarodowej, które zaagrażały i zagrażają pokojowi.

Otóż posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady Unii oraz doroczne konferencje międzyparlamentarne były dla naszych posłów tym forum, na którym prezentowali wobec opinii światowej stanowisko Polski Ludowej, a zarazem przeciwstawiali się, wspólnie z delegacjami parlamentów państw socjalistycznych i nie-socjalistycznych — polityce

państw imperialistycznych, które ją zagraża pokojowi.

Sprawą, którą kolejne delegacje polskie szczególnie żywo się zajmowały na terenie Unii — to sprawa bezpieczeństwa Europy i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Ostatnio grupa nasza podjęła inicjatywę uchwalenia rezolucji w sprawie narastającego niebezpieczeństwa odradzającego się nazizmu w NRF w związku z rewizjonistyczną polityką rządu bońskiego. Zgłoszony przez nas projekt rezolucji w tej sprawie został niemal jednogłośnie przyjęty przez komisję polityczną, jesienią 1968 r. w Limie i w dalszym ciągu znajduje się na wókan-dzie. (PAP)

J. Cyrankiewicz przyjął ministra Soelle

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w czwartek przebywającego w Polsce, ministra do spraw stosunków gospodarczych z zagranicą Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Horsta Soelle.

W spotkaniu uczestniczył minister handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz. Obecny był ambasador NRD w Polsce — Rudolf Rossmeisl. (PAP)

Ustawa antystrajkowa na forum Izby Gmin

Trudna sytuacja rządu Wilsona

Rząd premiera Wilsona znalazł się w sytuacji, która stawia pod znakiem zapytania jego przyszłość. W piątek odbędzie się głosowanie nad wprowadzeniem w życie kontrowersyjnej ustawy antystrajkowej.

Przeciwko niej występują nie tylko robotnicy, przedstawiciele wielu związków zawodowych, ale także liczni członkowie Labour Party. W środę, grupa parlamentarna Labour Party wypowiedziała otwartą walkę rządowi Wilsona. Przewodniczący grupy Douglas Houghton, który zazwyczaj pełni rolę mediatora pomiędzy rządem i szeregowymi członkami grupy stwierdził, że posłowie labourystowskie nie dopuszczą do przeforsowania rządowego projektu antyrobotniczej ustawy zabraniającej strajków.

W czwartek odbędzie się zwołanie z inicjatywy premiera spotkanie z ministrami, którego celem będzie przedyskutowanie ustępstw, na jakie może pójść rząd w celu załagodzenia rozbiicia w ramach Partii Pracy.

Według opinii obserwatorów, premier Wilson może zmienić projekt ustawy, jednakże pójście na kompromis pograży go jako przywódcę.

Sytuacja rządu jest wyjątkowo trudna, ponieważ premier Wilson ostrzegł, że jeżeli Izba Gmin zablokuje przyjęcie ustawy, to rozwiąże parlament i ogłoszone zostaną wybory powszechne.

Jednym z faktów potwierdzających zagrożenie rządu Wilsona są opublikowane w czwartkowym numerze „Daily Mail” wyniki badania opinii publicznej, które wykazały, że połowa Brytyjczyków uprawnionych do głosowania sądzi, iż rząd labourystowski powinien ustąpić i w ciągu 6 miesięcy ogłosić wybory powszechne.

Brytyjski premier Harold Wilson, oświadczył w czwartek w parlamencie, iż pod koniec lata br. odwiedzi Stany Zjednoczone. (PAP)

Strajki w USA

Według oficjalnych danych amerykańskich, w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. w Stanach Zjednoczonych strajkowało około 504 tysięcy robotników, nie licząc uczestników tzw. „dzikich strajków”, nie mających akceptacji kierownictwa związków za wodowych.

W tej chwili strajkuje ponad 36 tysięcy pracowników towarzystwa „General Motors”. Przygotowuje się strajk 4 tysięcy robotników zatrudnionych w jednej z fabryk towarzystwa „Chrysler” w Michigan.

Jak donosi tygodnik „Us News and Worlds Report”, w 12 stanach Ameryki trwają obecnie 24 duże strajki z udziałem 110 tysięcy pracowników budowlanych, którzy żądają większej niż w poprzednich latach podwyżki płac. powołać się na ciągle rosnące koszty utrzymania. (PAP)

Kaliskie Spotkania Teatralne

Norwid na festiwalowej scenie

Festiwalowe występy w Kaliszu rozpoczął Teatr im. Osterwy z Lublina od „Kleopatry i Cezara” Norwida w inscenizacji Kazimierza Brauna. Spektakl ten wzbudził w Kaliszu duże zainteresowanie.

W pewnej mierze jednak rozczarował. Przede wszystkim to sprawa aktorów. Tekst norwidski w tym przedstawieniu słabo docierał na widownię co już samo, jak by nie było,

musiało obniżyć jego wagę w opinii publiczności. Zaletą tego spektaklu były piękne kostiumy i bardzo efektowny kształt scenicznego. Przedstawienie miało jednak charakter nieco archaiczny, operowy i skupione było bardziej na realiach historycznych i przepychu Wschodu niż na pokazaniu w całej złożoności sylwetek psychologicznych bohaterów. Tym niemniej zwracało uwagę kilka ról aktorskich, np. rola Hera — Andrzej Gazdecki.

Drugie wieczorne przedstawienie Teatru Lubelskiego „Hamlet” Szekspira zrelacjonujemy w numerze jutrzejszym.

Dzisiaj w Kaliszu wystąpi Teatr Współczesny z Wrocławia z inscenizacją „Bolesława Śmiałego” — Wyspiańskiego. (ob)

Nowe propozycje NFW

Dokończenie ze str. 1

ten okres tymczasowego rządu koalicyjnego.

— prowadzenie przez Wietnam Południowy polityki pokoju i neutralności.

— przywrócenie jedności Wietnamu stopniowo i w sposób pokojowy, bez ingerencji obcej; zobowiązanie obu stron — do momentu przywrócenia jedności — że nie będą brały udziału w sojuszach militarnych z państwami obcymi i nie zezwolą na obecność obcych wojsk i baz na obszarze tych stref.

— omówienie spraw zwolnienia jeńców wojennych oraz uznanie odpowiedzialności USA za szkody wyrządzone narodowi wietnamskiemu w obu strefach.

— porozumienie między oboma stronami w sprawie międzynarodowego nadzoru nad wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego.

PIERWSZE REAKCJE WASZYNGTONU NA PLAN NFW

Jak podała agencja Associated Press, eksperci amerykańscy od zagadnień wietnamskich uważają, że 10-punktowy plan całonocowego rozwiązania problemu wietnamskiego, przedstawiony przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego, zawiera nowe elementy, jeżeli chodzi o rokowania w sprawie zakończenia wojny.

Jednak Białe Domo i Key Biscayne na Florydzie (nazwa rezydencji, w której przebywa aktualnie Nixon) — jak pisze w depeszy z Waszyngtonu agencja AFP, odmawiają wszelkich komentarzy. (PAP)

Wzmózone ściganie wykroczzeń drogowych

W Wydziale Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO w Poznaniu poinformowano dziennikarzy o wzmózeniu ścigania wykroczzeń drogowych.

Dotychczas bardzo często było tak, że MO od czasu do czasu organizowała szeroko zakrojone akcje kontrolne, jednakże w okresie między tymi akcjami działalność kontrolna na drogach była niedostateczna. Wobec tego wprowadzono istotne innowacje. Najpierw powstała grupa operacyjna do spraw ruchu drogowego działająca w 6 powiatach Wielkopolski. O tym, że była potrzebna świadczą fakt, że w kwietniu br. ujawniła 2329 wykroczzeń, w tym 500 polegających na jeździe samochodami niesprawnymi technicznie. Łącznie 1950 użytkowników dróg ukarano mandatami. Ponadto sporządzono 157 wniosków do kolegiów orzekających.

W kwietniu br. zanotowano w Wielkopolsce 27 wypadków mniej niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Liczba śmiertelnych ofiar zmniejszyła się o 9, rannych o 9. Wydaje się, że jest to wynik m. in. wzmóżenia działalności kontrolnej, która prowadzi do usuwania przyczyn powstawania wypadków. Dlatego też od 6 maja br. rozpoczęły pracę 3 dalsze grupy operacyjne. Dzięki temu obecnie niemal na wszystkich ważniejszych drogach Wielkopolski prowadzi się systematyczną kontrolę ruchu. (ak)

9 maja 1945 roku zakończyła się bezwzględna kapitulacja hitlerowskich Niemiec II wojna światowa w Europie, wojna w której naród polski brał udział od pierwszego do ostatniego dnia przez 5 lat, 8 miesięcy i 8 dni. Na zdjęciu: żołnierze polscy w Berlinie.
CAF — WAF



GDY UMILKŁY ARMATY...

9 maja - Dzień Zwycięstwa

Nie ma dzisiaj czerwonej kartki w kalendarzu. Rocznicę ostatniego aktu minionej wojny obchodzimy przy swoich warsztatach pracy i tylko na moment, kiedy za oknami rozlegają się honorowe salwy artyleryjskie, myślami wracamy do wspomnień sprzed 24 lat. Zwycięstwo narodu polskiego nad hitlerowskim okupantem łączy się u nas nierozdzielnie z inną, wcześniejszą datą, z Manifestem Lipcowym. „Dzień 22 lipca 1944 roku przechodzi do historii Polski i zostaje zapisany na jej najpiękniejszych kartach jako symbol naszego odrodzenia narodowego i jako symbol odrodzenia Polski. Dlatego dzień 22 lipca wyrósł do godności święta narodowego, święta państwowego...” — powiedział Władysław Gomułka w pierwszej rocznicę Manifestu.

Zwycięski maj 1945, polskie sztandary na ruinach Berlina i akt kapitulacji III Rzeszy zakończony dumnymi słowami marszałka Żukowa: „delegacja niemiecka może odejść” — to wszystko zapisała już historia nowej Polski, która odrodzona społecznie, z niemałym wkładem własnej krwi i wysiłku zbrojnego była pełnoprawnym członkiem antyhitlerowskiej koalicji państw alianckich.

Dzień Zwycięstwa, rocznica tamtego majowego dnia, wita

nego salwą, której nikt nie zarządził, nikt nie rozkazał, salwą oddaną w powietrze przez miliony zwycięskich żołnierzy spod różnych sztandarów, przeszedł do historii jako rocznica własnie żołnierska, jako święto wszystkich tych, którzy przetrwali huragan największej w dziejach świata zawieruchy i 9 maja 1945 roku mogli stanąć z bronią u nogi.

Im też, bohaterom wszystkich pól bitewnych, wszystkich żołnierskich dróg, nie tylko tych, które do samego Berlina wiodły, ale i tych, które prowadziły przez łaki pod Falaise czy skały Monte Cassino, a zakończyły się z dala od kraju, poświęcamy nasze myśli w Dniu Zwycięstwa.

Oni zdali swój egzamin, urwali łeb hitlerowskiej hydry. A narody, a ludzkość, która z tym dniem wiązała takie nadzieje, czy i ona z jednaką wagą radością obchodzi ten Dzień?

Czy nasz naród, który po zwycięstwie nad hitleryzmem postawił sobie — jak powiedział w 1945 roku Władysław Gomułka — zadanie zniszczenia tych wszystkich sił i przy czyn, które sprowadzają na ludzkość potopy wojenne...” i „... odrodzenie życia narodu polskiego i życia wszystkich narodów na podstawie trwałego

go pokoju”, może być zadowolony z owoców zwycięstwa? Niezupełnie.

Dzień Zwycięstwa, w którym „mogła odejść” delegacja niemieckich generałów, nie oznaczał wcale odejścia militarnych sił w republice bońskiej, która pozostaje ciągle w oparach rewizji granic i odwetu. Braterski uścisk dłoni prostych żołnierzy radzieckich, amerykańskich i polskich, wymieniony przy spotkaniu nad Łabą, ciągle jeszcze nie oznacza „odrodzenia życia narodów na podstawie trwałego pokoju”. Mimo okrutnych doświadczeń minionej wojny, mimo wymownych przykładów, że narody toczące sprawiedliwą wojnę o swą niezawisłość i wyzwolenie społeczne, wojny tej prze grać nie mogą, tysiące amerykańskich żołnierzy ginie na polach i w dżunglach Wietnamu w brudnej wojnie.

Wiele narodów czeka na swój Dzień Zwycięstwa i tak jak cały świat, nad którym wisi groza nuklearnej broni, marzy, aby prawdziwy pokój był ukoronowaniem tego Dnia.

Kiedy to nastąpi, w kalendarzach naszych pojawi się czerwona kartka i — być może — w światowym nastroju wraz z całą ludzkością pojdziemy wówczas w gigantycznym pochodzie ostatecznego zwycięstwa.
R. S.

KANDYDACY NA POSŁÓW

„Interesuje mnie wieś”

W okręgu kaliskim kandyduje do Sejmu Józef Wroniak prezes WK ZSL, poseł na Sejm III i IV kadencji. Jako działacz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jest znany od 24 lat. Już bowiem w 1945 roku organizował na wsi wielkopolskiej Stronnictwo Ludowe, pełniąc w jego szeregach, a potem w ZSL różne funkcje — od prezesa koła wiejskiego do członka Naczelnego Komitetu, w którego skład został wybrany na V Kongresie ZSL.

— O ile nam wiadomo nieobecna jest również panu przesłowi praca w administracji terenowej, w radach narodowych.

— Przez kilka lat pełniłem funkcje sekretarza gminnego i wicestarosty, a po utworzeniu jednolitej władzy zostałem wybrany przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni i później w Poznaniu. Zainteresowanie stosunkami międzyludzkimi i sprawami ogólnoadministracyjnymi spowodowało, że w minionej kadencji Sejmu wybrano mnie członkiem Komisji Spraw Wewnętrznych i — jeżeli zostanie wybrany posłem po raz trzeci — chciałbym dalej w niej pracować.

— Co szczególnie utkwiło w

pamięci pana z omawianych i projektowanych przez tę Komisję zagadnień?

— Omawialiśmy wiele problemów, związanych z projektami ustaw i rozporządzeń w sprawach wewnętrznych PRL. Na przykład, regulującą wiele nieporozumień ustawę o cudzoziemcach, której byłem generalnym referentem na sesji Sejmu, ustawę o radach narodowych i ich uprawnieniach, ustawę o sądach społecznych czyli komisjach pojednawczych. Poza tym na forum komisji zgłaszaliśmy dezyderaty w sprawie stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej, regulacji ich uprawnień, zadań i obowiązków.

— Czego spodziewa się pan od przyszłego Sejmu?

— Przyszły Sejm powinien się przyczynić w ramach swoich uprawnień konstytucyjnych do pomyślnego zrealizowania bieżącej pięcioletniej gospodarczej. Jako przedstawiciel partii chłopskiej interesuje mnie przede wszystkim dalszy rozwój produkcji rolnej i kultury na wsi. Chodzi o to, by wieś potrafiła wykorzystać rosgospodarsku wszystkie przewi



Józef Wroniak — kandydat na posła w okręgu Szamotulę.

dziane w obecnej i następnej pięcioletniej nakłady państwa na rozwój rolnictwa, by umiejętnie łączyła te nakłady z inicjatywą własną dla przyspieszenia tempa swego rozwoju.

*

Dodajmy, że kandydat na posła — Józef Wroniak otrzymał za swą wieloletnią pracę społeczną i zawodową wysokie odznaczenia państwowe, m. in. Order Sztandaru Pracy II klasy.

Rozmawiał: K. J.



Władysław Stachowiak — kandydat na posła w okręgu Ostrów. Fot. (2) — Matuszewski

140 spotkań z ciekawymi ludźmi

Kontakt z wyborcami, to podstawowy obowiązek posła. Miałem ich w ubiegłej kadencji ponad 140 — mówi Władysław Stachowiak — w różnych środowiskach. Najciekawsze były te, w których uczestniczyła młodzież szkół średnich. Wtedy zawsze bywało wiele pytań, niespokojnych myśli, interesujących wypowiedzi. Jaka będzie pod tym względem nowa kadencja? Myślę, że uzyskawszy mandat poselski spotkam na zebraniach nie mniej ciekawych ludzi, a i problemy tam poruszone będą równie pasjonujące.

Władysław Stachowiak — kandydat na posła z Ostrowa Wlkp. ma za sobą już jedną kadencję. Kandyduje ponownie, ze sporym doświadczeniem reprezentanta narodu. Na co dzień jest on starszym mistrzem ślusarskim w tamtejszych Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego na Wydziale Budowy Wagonów Nowych. Zaczynał od pomocnika ślusarskiego w 1945 r., by stopniowo, zdobywając wyższe kwalifikacje zawodowe i polityczne, uzyskać sobie szacunek i poważanie załogi. Jemu też powierzono funkcję członka prezydium Rady Robotniczej (dwukrotnie) i członka Komitetu Powiatowego PZPR.

Będąc posłem pracował w Ko-

misji Komunikacji i Łączności, w Podkomisji do spraw Państwowej Komunikacji Samochodowej i „Lot”-u. Spraw rozpatrywano wiele, ale chyba najczęściej zajmowano się omawianiem załącznika technicznego motoryzacji i zaopatrzenia w części zamienne.

Zdaje sobie sprawę, że w tej dziedzinie nadal nie jest dobrze, bo motoryzacją rozwija się szybciej niż stacje obsługi czy baza kadrowa monterów samochodowych. Jednakże nie można zapominać o osiągnięciach. Zrobiono wiele, zwłaszcza w niektórych województwach najbardziej pod tym względem zacofanych. Liczne postulaty Komisji Komunikacji znajdują się w stadium realizacji.

Czy można było zrobić więcej? Trudna odpowiedź, zwłaszcza że poselskie dezyderaty realizuje nie Sejm, lecz resorty, przedsiębiorstwa, instytucje. Wiele natomiast wskazuje, że postęp będzie się zaznaczał obecnie w szybszym tempie.

— Właśnie dlatego, że komunikacja, motoryzacja i jej zaplecze to sprawy nadal trudne — mam ochotę pracować jako poseł w tej samej komisji. Doświadczenie i znajomość rzeczy swoje robią — mówi Władysław Stachowiak.
Z. M.

Investycje po II Plenum KC PZPR

Produkcja budowlana odbywa się na ogół pod gołym niebem. Każdy przechodzień może przystanąć, popatrzeć na prace ludzi i sprzętu, wydać o niej swój sąd. I wielu obywateli, nie będących wcale specjalistami od organizacji, czy ekonomiki, obserwując to, co się na niektórych budowach dzieje, instynktownie niemal wyczuwa, że coś tam niedomaga.

— Jak to możliwe — zapytują nieraz czytelnicy — że mimo wyposażenia budownictwa wydajnymi i drogimi mechanizmami, wiele obiektów stawia się dziś dłużej niż w pierwszych latach po wojnie, kiedy to podstawowym narzędziem budowlanych były: kielnia, wielo krążek i taczka?

Jeden z pierwszych budynków poznańskiego Osiedla Dębieckiego, stojący wzdłuż ulicy Czesławskiej, prawie 20 lat temu murarze stawiali w zaledwie 3 miesiące. Ostatni zamyszkujący osiedle przy szosie do Lubonia, buduje się już prawie 2 lata!

Tak imponująca swym ogromem inwestycja miejska, jaką była budowa trasy Marchlewskiego od dworca autobusowego do szosy Kórnickiej, razem z mostem zrobiono w ciągu 3 lat. Trasę Chwaliszewska, buduje się już ponad 10 lat i końca nie widać! Dlaczego tak się dzieje?

Jest to pytanie raczej retoryczne. Czy telnicy, którzy obserwowali tamte i patrzyli na dzisiejsze budowle, wiedzą w czym rzecz. Po prostu inwestorzy i przedsiębiorstwa budowlane koncentrowały wówczas swoje siły na mniejszej liczbie obiektów, latem pracowały na półtorę lub dwie zmiany i ukończyły jedną budowę, całym frontem przechodziły na następną. Okres zamrażania kapitałów był więc wtedy krótszy. A każda zainwestowana złotówka zaczynała szybko rentować. Dzisiaj liczne przedsiębiorstwa stawiają jednocześnie tyle obiektów, że po prostu nie mogą zapewnić im racjonalnej z punktu widzenia ekonomiki ciągłości robót.

Mamy w Wielkopolsce 102 miasta i osiedla, 3 638 wsi i 4 000 zakładów przemysłowych. Wy starczy dobrze im się przyrzec aby stwierdzić, iż niemal w każdym z nich buduje się coś nowego lub modernizuje starego. Wystarczy posłuchać zebrań przedwyborczych, aby się przekonać, iż niemal każde miasto i każda wieś, domaga się pieniędzy na wykonanie takich robót (budowy dróg, mostów, wodo-

ciągów, kanalizacji, światła, regulacji rzek itp.), które w bogatszych krajach zrobione były już 100 lat temu, a więc w okresie gdy nasz kraj był w niewoli. Ludzie są niecierpliwi, domagają się inwestycji i nie zawsze chcą zrozumieć tę oczywistą prawdę, iż jest fizyczny niemożliwością odrobienie za życia jednego pokolenia, zaległości z kilku pokoleń.

W rezultacie — wydatki na inwestycje rosły w szybkim tempie. Jeśli w dziesięciolecie 1950—1960 wynosiły w Wielkopolsce średnio rocznie 3,5 mld. zł to w następnym pięcioletniu już 8,1 a w bieżącym — 11,2 mld. złotych! Lecz niestety,

Kosztowny nadmierny apetyt

temu dynamicznemu wzrostowi nakładów, nie towarzyszył równorzędny wzrost mocy przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych.

Był taki okres, w którym zjawisko to uważano za główną przyczynę naszych inwestycyjnych kłopotów. Dopiero głębsza analiza sytuacji dokonana przed II Plenum KC PZPR, ustawiła problem we właściwym świetle. Stwierdzono, że niedobór mocy przerobowej jest w dużej mierze tylko skutkiem zespołu niepomysłnych zjawisk w naszej praktyce gospodarczej, a nie ich przyczyną. Do zjawisk tych m. in. należą:

▲ Powszechny nacisk na rozszerzanie frontu inwestycyjnego, ponad aktualne możliwości gospodarcze państwa, dodatkowo pogłębiany wolnym od opłat przydziałem środków finansowych.

▲ Rozpoczynanie inwestycji nie mających zabezpieczenia w wielkość krajowej produkcji materiałów budowlanych i technicznego wyposażenia.

▲ Świadome obniżanie przypuszczalnych kosztów inwestycji w celu stwarzania faktów dokonanych, bo wiadomo, że rozpoczęta budowa trzeba ukończyć nawet wtedy, jeśli nie jest społecznie najbardziej pilna.

Z praktyki wiadomo np. że roboty wykonczeniowe są z reguły bardziej pracochłonne, niż stawianie surowych murów. Jeśli więc w jakimś przedsiębiorstwie zbiegło się w jednym roku dużo robót wykonczeniowych, to aby wyjść „na swoje” finansowo, zabiegało ono o zdobycie nowych budów, z pierwszymi robotami prostymi lecz dochodowymi. Taki sposób układania planów do datkowo skłaniał do rozpraszania sił wykonawczych, do wydłużania czasu trwania budów i niepotrzebnie dużego angażowania środków inwestycyjnych.

W Wielkopolsce istnieje 115 przedsiębiorstw budowlanych podległych 11 resortom. Oprócz tego korzystamy z tak zwanego importu mocy przerobowej. Średnio rocznie działa na naszym terenie od 60 do 70 przedsiębiorstw z innych województw. Każde z nich chce wykonać swoje plany i otrzymać premie. Do szło do rozproszenia robót. Z wypowiedzi przedstawicieli wielkopolskiej organizacji partyjnej na II Plenum KC wynikało, że już po próbach koncentracji, średnia wartość robót na jednej budowie wyniesie w bieżącym roku zaledwie 5,3 miliona złotych.

Potrzeba więc będzie 2 do 3 lat, aby owe mnóstwo rozproszonych inwestycji powykłanczać i „złapać oddech” do racjonalniejszych poczyną. Typowani obecnie kandydaci na posłów i radnych różnych szczebli, będą musieli wykazać znaczny hart ducha, w celu przeciwstawienia się naporowi żądań inwestycyjnych ze strony wyborców. Trzeba perswadować, że tak dalej postępować nie sposób. W Wielkopolsce mamy w tej chwili zaangażowania w rozpoczętych inwestycjach olbrzymią kwotę 7,6 miliardów złotych. Gdyby była ułokowana w PKO, przynosiłaby rocznie 6 procent zysku. Ułokowana w niewykończonych obiektach i nie zainstalowanych maszynach — nie daje ani grosza.

Ważnym zadaniem jest więc jak najszybczej zakończenie rozpoczętych inwestycji, aby mogły przynieść społeczeństwu spodziewane korzyści: zarabiać na siebie i na przyszłe inwestycje, których się przecież nikt nie wyrzeka. Chodzi tylko o umiar w poczynaniach.

PIOTR CHOJNACKI



LITERATURA PIĘKNA

Jerzy Hordyński — „Biedne koło” (wiersze). WL, str. 72, zł 15.

Stanisław Lem — „Opowiadania”. WL, str. 288, zł 23.

Wincenty Burek — „Nawalnica” (opowiadania). LSW, str. 152, zł 10.

Kazimierz Traciwicz — „Pociąg jadący w różne strony”. WL, str. 239, zł 13.

KRYTYKA LITERACKA BIOGRAFIE

Paweł Hertz — „Portret Słowackiego”. PIW, str. 270, zł 15.

Zygmunt Greń — „Rok 1900” (szkice o dramacie zapomnianym). WL, str. 365, zł 40.

Janina Siwkowska — „Tam gdzie Chopin chodził na pół czarnej”. KiW, str. 138, zł 18.

NAUKA

J. V. G. Durnin, R. Passmore

— „Energetyka pracy i wypoczynku”. PWN, str. 136, zł 20.

Bogumił Stanisławski — „Termodynamika”. PWN, str. 451, zł 60.

Józef Chałasiński — „Rewolucja młodości”. LSW, str. 406, zł 50.

Wiktor Szczerba — „Eksperyment pedagogiczny w wojsku”. MON, str. 245, zł 12.

Władysław Ważniowski — „Walki partyzanckie nad Nidą 1939—1945”. MON, str. 393, zł 45.

TECHNIKA

Bernard Buśko — „Elektroniczne maszyny cyfrowe”. MON, str. 194, zł 11.

Bohdan Węgrzyn — „Samochody przyszłości”. MON, str. 165, zł 10.

Włodolot Winogradow — „Podstawy i układy nowoczesnej telegrafii”. WKiŁ, str. 394, zł 50.

INNE

Józef Nyka — „Teatry polskie” (przewodnik). SIT, str. 190, zł 16.

Stefan Wysocki — „Żeglarnstwo śródlądowe”. SIT, str. 293, zł 25.

Joanna Horodecka — „Zdrowie szesnastu milionów”. LSW, str. 116, zł 6.

Ciekawe publikacje wyborcze

W tych dniach ukazało się wiele publikacji o tematyce związanej z wyborami do Sejmu i rad narodowych.

WK FJN w Poznaniu wydał zestaw przejrzysto opracowanych 56 tabel pod tytułem „Wzrost, dziś i jutro województwa poznańskiego”. Od powierzchni i ludności województwa po inwestycje, przemysł, rolnictwo i ochronę zdrowia — z tabel tych można się dowiedzieć niemal wszystkiego o naszym województwie.

„Poznańskie w 25-lecie Polski Ludowej” — to publikacja Urzędu Statystycznego dla miasta Poznania i województwa poznańskiego. Tutaj myśl przewodnią była inna — mianowicie pokazanie ogółowi społeczeństwa, zwłaszcza zaś młodemu pokoleniu, dorobku Poznańskiego w najważniejszych dziedzinach w latach 1945—1968. Ta sama instytucja wydała publikację pt. „Rozwój społeczno-gospodarczy województwa poznańskiego w okresie kadencji Sejmu PRL i rad narodowych 1965—1968”. Tytuł określa wyraźnie zawartość tej publikacji, która — co warto dodać — za wiera nie tylko dane liczbowe, lecz także komentarze.

Wydawnictwo „Książka i Wiedza” przygotowało książkę pt. „Pytania i odpowiedzi” za

wierającą omówienie szeregu interesujących problemów z dziedziny ideologii, polityki, gospodarki, handlu zagranicznego, rolnictwa i spraw międzynarodowych. Omówione tu zostały różne problemy, jak np. „czyż się różni demokracja socjalistyczna od demokracji burżuazyjnej?”, „jak kształtują się dochody realne ludzi pracy w Polsce?”, czy prawdziwe jest twierdzenie o tzw. ukrytych podwyżkach cen artykułów konsumpcyjnych?”, „czy ceny w handlu zagranicznym kształtują się dla nas korzystnie?”, „dlaczego nie przewidujemy likwidacji obowiązkowych dostaw?”, „jaka jest sytuacja Berlina Zachodniego?” itd. itp.

Wydawnictwo Iskry Przygotowało pracę Wojciecha Gielżyńskiego „Polska i Ty”, w której znajdujemy odpowiedzi na następujące kwestie: ku czemu zmierza świat?, Polska w świecie — jej miejsce, jej stanowisko, jak jest w Polsce?, jak przyspieszyć rozwój kraju?, co czynić?, jak żyć?

Programy wyborcze dzielnic Poznania oraz większości powiatów naszego województwa ukazały się też w ładnie graficznie opracowanych broszurach nakładem Pospessu bądź lokalnych komitetów FJN. (ms)

NOTATNIK KULTURALNY

KONCERT GALOWY ZESPOŁU OPERY POZNAŃSKIEJ

Dla uczczenia 25-lecia PRL — zespół Opery Poznańskiej podjął się zorganizować w czynie społecznym koncert galowy na Cyta deli z udziałem orkiestry, chóru i solistów a także 20 koncertów kameralnych w klubach fabrycznych, domach kultury, szpitalach i jednostkach wojskowych. Termin koncertu plenarnego na Cyta deli nie został jeszcze definitywnie ustalony.

EXLIBRISY FELIKSA WAGNERA

Znany kolekcjoner poznański — Feliks Wagner — o którym w swoim czasie pisaliśmy obszernie w „Głosie” eksponuje obecnie w ramach II Goleniowskiego Festiwalu Muzyki i Tańca wystawę exlibrisów ze swoich zbiorów pt. „Motyw muzyczny i taneczny w exlibrisie polskim”. Wystawa składa się ze 136 prac ze zbiorów poznańskiego kolekcjonera. (ob)

TRZECI TOM

„CZTERECH PANCERNYCH”

Przed kilku dniami wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej opublikowało drugi tom popularnej książki Janusza Przymanowskiego — „Czterech pancerni i pies” w nakładzie 100 tys. egzemplarzy. W tym samym czasie ukazało się wznowienie tomu pierwszego. Autor oddał już do druku trzeci tom przygód „Pancernych”, który ukaże się w styczniu przyszłego roku. (PAP)

„Celeitaktyka prawicy”

ukazał się niedawno w organie KC KPCz

„RUDE PRAVO”

artykuł omawiający problemy sytuacji wewnętrznej Czechosłowacji. Autor artykułu Jirzi Smrcina, przypominając wydarzenia marcowe w Pradze związane z mistrzostwami świata w hokeju, na które odpowiedział było kwietniowe plenum KC KPCz — pisze m. in.:

„Wbrew podejmowanym początkowo przez niektóre jednostki próbom zatuzowania rzeczywistej treści tych poczyną i zrzucają odpowiedzialności na elementy chługańskie i przestępcze, dokumenty partyjne jasno wskazywały na antydemokratyczny charakter wydarzeń.

Nie był to wyłącznie jakiś prymitywny, antyradziecki nacjonalizm. W istocie swej wystąpienia te poprzez antysowietyzm wymierzone były przeciw KPCz, przeciwko socjalizmowi, a gdzieś niedługo miały zupełnie wyraźny charakter kontrrewolucyjny.

Przedłużający się brak stabilizacji politycznej łącznie ze wszystkimi krytycznymi stanami w społeczeństwie, będącymi wynikiem działania prawicowo-opportunisticznych sił w partii, stworzył żyzną glebę dla ofensywy sił antysocjalistycznych w naszym społeczeństwie.

Twierdzenia prawicy, że nikt u nas nie domagał się zwrotu fabryk kapitalistom i że wobec tego nie ma tu żadnych sił antysocjalistycznych, są demagogią. Nawet rewolucja socjalistyczna nie zaczęła się od wywłaszczenia kapitalistów, lecz od rozbięcia burżuazyjnego państwa i przejęcia władzy politycznej przez proletariatus. Ta władza umożliwiła później wywłaszczenie kapitalistów.

Odwrotny proces — likwidacja socjalizmu — nie mógłby przebiegać inaczej. Musi się zaczynać od osłabienia kierowniczej roli partii, osłabienia socjalistycznego państwa i rozpadu jego funkcji, od politycznej ofensywy sił antysocjalistycznych, umiarności ich wpływu na politykę, przejmowania władzy, zamaskowanego postulatami w sprawie jakiegoś pluralistycznego systemu politycznego, czystej demokracji itp. Siły te nie żyją w próżni mają niemałe międzynarodowe oparcie.

Korzenie prawicowo-opportunisticznych sił w partii sięgają daleko przed styczeń 1968 r.

Nieadekwatne sposoby rozwiązania po styczeniu (oraz owo drobniomieszczańskie awanturnictwo niektórych naszych intelektualistów, które zmarnowało już niejedną szansę sił prawdziwie postępowych) wspólnie z innymi okolicznościami stworzyły najpierw pole dla działalności sił prawicowo-opportunisticznych w partii, a te z kolei umożliwiły działanie sił antysocjalistycznych w całym społeczeństwie.

Prawicowo-opportunisticzne siły w partii, o przede wszystkim pewną zmieszczanala część głównie praskich intelektualistów, zaczęły traktować partię jako uosobienie wypaczeń minionego okresu. To samo awanturnictwo, graniczące niekiedy z furją, z jakim ludzie owi występowali po stronie dogmatyków w latach pięćdziesiątych, otrzymała po styczniu 1968, a zwłaszcza po sierpniu 1968 inną etykietę.

W latach pięćdziesiątych jednostki te — częstokroć ku zdziwieniu ludzi radzieckich — niewolniczo kopiowali radziecki wzór i zgodnie z tym kierunkiem czynnie tłumili wszelką krytykę. Przed styczniem 1968 r., a zwłaszcza po nim bezkrytycznie kopiowali oni z kolei systemy zachod-

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

nie i nieomal całkowicie negowali doświadczenia krajów socjalistycznych.

„Model” socjalizmu wynaleziony przez ludzi, którzy wprowadzili dobrze wiedzieli, czego nie chcą, ale w większości mieli jedynie bardzo mgliste wyobrażenia o tym, czego chcą, przedstawiany był jako ostatnia szansa socjalizmu. Sprawy przedstawiano w ten sposób, że to my jesteśmy tym kulturalnym i dojrzałym narodem z humanistycznymi tradycjami, od którego niekulturalne, niedojrzałe, a prawdopodobnie wręcz barbarzyńskie narody pozostałych krajów socjalistycznych powinny przejąć zbawczy model. Czeski intelektualista miał się stać Mesjaszem socjalizmu w Europie.

Każdemu, komu obca była ta drobniomieszczańska ekstaza groziła niezwłocznie etykietą „konserwatysty”. Później wybrano etykietę „zdrajca i kolaborant” jako najskuteczniejszy środek likwidacji politycznych i ideologicznych rywali.

Bilans „konstruktywnych” poczyną prawicy, zwłaszcza w ekonomice również nie świadczy o jej zbawczych talentach. Za to w dziedzinie paraliżowania funkcji państwa i wywoływania anarchii w polityce i ekonomice, a także zdradzania różnych tajemnic państwowych zrobiła bardzo wiele.

Dla prawicy każdy środek jest dobry, jeśli służy preferowanemu jej celowi. Obok wspomnianej już historycznej atmosfery moralnego terroru środkami takim jest przede wszystkim świadome udarmienie wszystkich pozytywnych posunięć partii. Rozmyślnie fałszowano i zaciemniało treść dokumentów partyjnych i uchwał instancji partyjnych, zaś uwagę ludzi odwracano w innym kierunku.

Obok mechanizmu rezolucji, strajków studenckich, oświadczeń różnych organizacji, proklamowania nierzeczywistych żądań — a wszystko to jawnie reżyserowane było przez różnych manipulatorów w środkach masowego przekazu — są to także najróżniejsze polityczne porozumienia poza ramami Frontu Narodowego oraz zacięty opór przeciwko konkretyzacji ogólnych słusznych politycznych wniosków.

Rozwiązanie niektórych konkretnych zadań, zwłaszcza ekonomicznych, byłoby dowodem, że partia jest zdolna kontynuować urzeczywistnianie celów postyczeniowej polityki. Nie byłoby to korzystne dla prawicy. Straciłaby zdolność argumentowania i uzasadnienia walki o władzę. Na odwrót — prawicy potrzebne jest udowodnienie „niezdolności partii do kierowania” i „niezdolności rządu do rządzenia”. Potrzebne jest udowodnienie, że „konserwatysty i aparatczy” nie są zdolni realizować zamierzeń, mających na celu uzdrowienie społeczeństwa.

Przytoczone wyżej środki, łącznie z atmosferą permanentnego kryzysu politycznego są dla prawicy również odpowiednimi środkami stałego pogłębiania rozpadu funkcji partii i państwa. Powszechnie stosowane przez prawicę metody — to straszenie powrotem lat pięćdziesiątych, zwalanie winy na nasze trudności, na „presję Moskwy”, przedstawianie lewicowo-dogmatycznych sił, jako głównego niebezpieczeństwa, wzniecanie skandalów, oszczerstwa.

Koniec walki z prawicą nie jest jeszcze bliski. W rzeczywistości partię dopiero czeka ta walka. Można się spodziewać, że siły prawicowo-opportunisticzne zaczną się przeformować, maskować i okopywać na pewnych pozycjach, jakie sobie zdobyły. Musimy być przygotowani na to, że przetrucą się one do metod zakulisowych, do skrytych poczyną itp. Walka z prawicą będzie tym trudniejsza.

Z. Sz.

Na podstawie uchwał Walnych Zgromadzeń z dniem 1 kwietnia 1969 r. — połączone zostały Spółdzielnia Pracy Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu — ulica Hibnera nr 6 — Z E Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Ogrzewniczą w Poznaniu ulica Pułaskiego nr 23

Połączone Spółdzielnie przyjęły nową nazwę:

SPÓŁDZIELNIA PRACY URZĄDZEŃ SANITARNYCH I PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH

Poznań, ulica Pułaskiego nr 23 — telefon nr 595-21

Spółdzielnia wykonuje prace:

- a) dla sektora uspołecznionego w zakresie:
 1. instalatorstwa wod.-kan. i gazowego
 2. instalatorstwa centralnego ogrzewania
 3. budowy i remontów pieców przemysłowych i kominów fabrycznych
 4. robót blacharsko-dekarskich i izolacji cieplochronnej
- b) w zakresie usług dla ludności:
 1. instalacje centralnego ogrzewania, wod.-kan. i gazowe w domkach jednorodzinnych i innych obiektach (np. ciepłarnie) oraz przeprowadza remonty bieżące w tym zakresie
 2. wykonuje nowe prace dekarsko-blacharskie oraz remontowo-konserwacyjne.

NA WYKONANIE NOWYCH USŁUG DLA LUDNOŚCI SP-NIA UDZIELA SZESCIOMIESIĘCZNEJ GWARANCJI.

Spółdzielnia świadczy w/w usługi dla ludności częściowo z materiałów własnych jak i powierzonych przez zleceniodawcę. Termin wykonania zlecenia każdorazowo uzgodnić należy z Zarządem Spółdzielni.

K2449

WAŻNE DLA ODBIORCÓW PRODUKTÓW NAFTOWYCH:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”

Skład Dystrybucyjny nr 1 w Poznaniu, ulica Średzka nr 10/12 ZAWIADAMIA, Z E

aktualnymi numerami telefonicznymi są: 732-12 oraz Dział Sprzedaży 724-58.

K3029

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 POZNAŃ, ul. Strzelecka nr 2/6

ZAWIADAMIA Z E,

DOKONANO PODZIAŁU i WYPŁATY

nagród z funduszu zakładowego za rok 1968.

Odwolania w sprawie podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane przez Radę Zakładową w terminie — do dnia 25 maja 1969 roku.

K3134

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego w PUSZCZYKOWIE,

powiat Poznań, ulica Kasprzowicza

PRZYJMUJE KANDYDATÓW

do klas I na rok szkolny 1969/70.

Przy liceum znajduje się nowoczesnie wyposażony internat. Zapisy w sekretariacie liceum codziennie w godzinach od 8—15.

Dojazd kol. do st. Puszczykowsko lub autobusem.

47567g

Pracownicy poszukiwani

REFERENTKĘ z maszynopisaniem na okres 4 miesięcy — przyjmie zaraz Poznańskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19, pokój 15.

K3453

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Składowa 11 — zatrudni w powiecie poznańskim PRACOWNIKÓW posiadających dyplom plus 3 lata praktyki w danej branży oraz własny lub wydzielony lokal, w charakterze kierowników zakładów usługowych na zryczałtowanym rozrachunku i na zryczałtowanym opodatkowaniu w następujących branżach:

ślusarstwo, kowalstwo, rymarstwo, zegarmistrzostwo, optyka, fryzjerstwo, radiotelemechanika, zdunstwo, krawiectwo, szewstwo, oraz usługi drobne takie jak: cerowanie artystyczne, podnoszenie oczek, plisowanie, maglowanie, renowacja kapeluszy, wulkanizatorstwo i inne. Blizszych informacji i wyjaśnień udzieli Dział Usług pod w. wym. adresem lub telefonicznie pod nr 542-54, wewnątrz 7.

K2930

Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Poznaniu, ulica Serbska — przyjmą UCZNIÓW w naukę zawodu:

— TOKARZ, FREZER, SZLIFIERZ.

Nauka trwa 3 lata. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Osobowy Zakładu, tel. 572-76.

K3269

Praca

Pomoc domowa potrzebna zaraz, warunki dobre. Najchętniej z prowincji. Czerwonej Armii 32 m. 10.

48784g

Przyjmie ucznia lub przyuczonego do Przedsiębiorstwa Samochodowego, Poznań, Dąbrowskiego 147.

47366g

Potrzebny uczeń do piekarni. Ukończenie 17 lat i 8 klas szkoły podstawowej. Mieszkanie na miejscu. Wrocław, ul. M. Kopernickiej nr 34, Stanisław Musiał.

K3078

Pomoc dla dziecka dochodząca lub na stałe — przyjmie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48566g.

47416g

Dyrekcja Państwowej Szkoły Medycznej Pielęgniarstwa w Poznaniu, ul. Mostowa 6, tel. 599-20 i 596-26

ZAWIADAMIA,

że przyjmuje do dnia 20 czerwca bieżącego roku ZGŁOSZENIA KANDYDATEK na rok szkolny, rozpoczynający się we wrześniu br.

Nauka w Szkole jest bezpłatna i trwa dwa lata. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego a dla zamieszkujących mieszkania w Domu Siuchacza.

Warunki przyjęcia:

matura, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat oraz zdanie egzaminu wstępnego z higieny (pisemny i ustny). Egzamin odbędzie się w trzeciej dekadzie czerwca br. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub zaświadczenie o uczęszczaniu do XI klasy liceum.

K2089

Sprzedam przyczepę motocyklową do „Pannonii”. Poznań — Osiedle Warszawskie, ul. Pusta 35. 47547g

Gabinet ciemny brąz dąb za bezcen sprzedam. Dzierżynskiego 8 m. 5a, tel. 524-01, godz. 16—18. 47562g

Tanio sprzedam „Pannonię”, stan bardzo dobry. Ul. Dąbrowskiego 132c m. 16, po godz. 16. 47602g

Sprzedam żrebacka 2 lata, kasztan. Piotr Zawada — Poznań — Krzeszinki, Sielanka 23. 47617g

Sprzedam nowy claviset — Weltmeister wraz z wzmacniaczem 12 W. Oglądać: Poznań, ul. Dzierżynskiego 39 m. 5 (Matysiak). 47655g

Sprzedam ciągnik Zetor K-25, po remoncie kapitalnym. Zbigniew Burda, Grodziszcz, powiat Świdnica. K3080

Osa 175 — eksponat targowy, stan bardzo dobry — sprzedam. Kotlarska 1 m. 12, od godz. 17 (za Zawadami). 47718g

Sprzedam szafę biblioteczną i telewizor Rubin, na części. Matejki 60 m. 9, od 17. 47750g

Sprzedam spacerówkę nie miecką. Ul. Ozimina 16 m. 2. 47783g

Samochody

Syrenę 102 sprzedam. Telefon 433-57. 48335g

Sprzedam dobry samochód na chodzie, 8.500 zł. Poznań, Kościuszki 2 m. 6. 47507g

Kupię samochód starszego typu. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47584g.

Samochód Skoda 1000 MB sprzedam. Feliks Łatuszek, Goraj-Zamek, pow. poczt. Czarnków. 47595g

Service — Diagnostyka — Kościelna 56, reguluje silniki Fiata 125 p. najnowszą aparaturą elektryczną. 48600g

Sprzedam Fiat 125 P, po 5.000 km. Telefon: 543-56.

Skodę 1200 Combi, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Tel. 45-427, godz. 20-21. 48722g

Sprzedam Skodę 1100, na chodzie, cena 15.000. J. Szulc, Sieraków Wlkp., Wroniecka 25. 47700g

Kupię Skodę w dobrym stanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47709g.

Lożale

Zamienię pokój z kuchnią, ogrodem i garażem w Sulechowie, na pokój z kuchnią w Poznaniu, lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47763g.

Oddam w dzierżawę pokój z kuchnią. Jadwiga Małecka, Pleskwa, ulica Grunwaldzka 55. 47596g

Wrocław — zamienię mieszkanie dwupokojowe, na podobne w Ostrowie Wlkp. Oferty 87859 Wrocław, Prasa, Podwale 62. K3079

Wzemię w dzierżawę lokal na lakiernię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47666g.

Kupię kawalerkę typu własnościowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47697g.

Nieruchomości

Emeryt bezdzietny kupił mały domek, lub pokój — 2 izby wolne 70.000, — zł — wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47610g.

Sprzedam domek jednorodzinny, przy granicy Poznania, garaż, c. o. Walek, zamiana mieszkaniowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47637g.

Sprzedam działki 960 m², zadzwonię, ogrodzone, altana, woda, Poznań-Naramowice, tel. 463-24. 47676g

Sprzedam działkę budowlaną, zadzwonię 1.300 m² Stodolna, Poznań, ul. Opalenicka 48 m. 1, godz. 17, do 21. 47679g

Sprzedam domek z ogrodem przy Poznaniu. Warunek, zamiana mieszkaniowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47693g.

Sprzedam tanio domek jednorodzinny, 1 ha ziemi z zabudowaniem gospodarczym, blisko lasu, jeziora. Marian Raczkowski, Boruja wieś 75, poczta Tuchorza, pow. Wolsztyn. 47703g

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Głogowska 128 m. 3. 47562g

Sprzedam dom jednorodzinny z garażem murywanym i ogrodem 2.010 m². Po kupnie wolny. Jan Bak, Mosina, ul. Słoneczna 14. 47588g

Sprzedam 12,5 ha gospodarstwo rolne. Komunikacja dobra. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47601g.

Oddam w dzierżawę ogródek owocowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47425g.

Srebro-złom
WEDŁUG
PODWYŻSZONYCH
NOWYCH CEN
ORAZ
srebro przemysłowe
KUPUJĄ SKŁEPY
„Ars Christiana”
♦ Poznań —
ul. Wrocławska 10
♦ Kalisz —
ul. Kanonicka 1
♦ Gniezno —
ul. Mł. Gwardii 1
♦ Kościan —
Rynek 19
♦ Pila —
ul. 1 Maja 1.
K7988

Nieruchomości

Wille jednorodzinna (108
m²) na Grunwaldzie, za-
mieszkanie na półblizniaku
lub mieszkanie wyłącznie.
Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
47426g.

Sprzedam dom w Anto-
ninku lub zamienie na
samochód. Informacja —
Poznań. Kostrzyńska 20
m. 1. 47468g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny. Adres wskazuje
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 47518g.

Dom piętrowy, typ willo-
wy, wolne mieszkanie,
wolna oszkłona weranda,
44 m² na kawiarnię, mo-
ga ogrodu, elektryczność.
Poznań 20 km. letnisko.
korzystnie sprzedam. Szcz-
kowski, Gniezno, Czer-
wonej Armii 2. 47530g

Sprzedam dom z dużym
garażem. Cena do omó-
wienia. Komunikacja do-
bra. Piekarczyk, Kostrzyn
Wlkp., ul. Szymańskiego
10. 47572g

Kupie gospodarstwo od
1 do 3 ha, blisko stacji
kolejowej. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47558g.

Zguby

Dnia 1 maja 1969 r. na
trasie Poznań — Gorzów
Wlkp., 25 km za Pozna-
niem zgubiono z motoru
paczki zawierające bra-
zowy kożuszek i sweter
lila. Znalazcę lub kierow-
cę taksowki. Uprzejmie
proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem. Michał Wier-
choń. Stojanów, Topolowa
1A, woj. zielonogórski.
48505g

A. V. br. w Iwne zaginę-
ła brońka 8 x 30. Zwrot
wynagrodze. Karpina. Po-
znań. Jerzego 15 m. 3.
tel. 337-48. 48543g

Damski sweterek ela-
styczny jasnoniebieski zo-
stawiono w niedzielę, 4
bm. o godz. 18 w barze
kawiarni przy kawiarni
Regionalna — ul. Głogow-
ska. Uczciwego znalazcę
proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem. Piłmienna
SB m. 3, po południu.
48573g

Zagubiono czarny portfel
z prawem jazdy w języ-
ku angielskim na nazwi-
sko Rita Biddle Boume.
Znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodze-
niem pod adresem: Po-
znań, ul. Ożnik 24 m. 14.
tel. 40-94-03. 48746g

UWAGA!

ATRAKCYJNE WYCIECZKI MORSKIE M/S „BATORY”

NA TRASIE:

● GDYNIA — KOPENHAGA — LONDYN — ROSTOCK

— GDYNIA

w dniach od 26. VI. — 6. VII. bieżącego roku
Cena od 8.300,— do 13.000,— złotych

● GDYNIA — SZTOKHOLM — HELSINKI — GDYNIA

w dniach od 28. VII. — 3. VIII. bieżącego roku
Cena od 6.550,— do 9.050,— złotych

● GDYNIA — OSLO — ALESUND — KOPENHAGA

— GDYNIA

w dniach od 16. VIII. — 24. VIII. bieżącego roku
Cena od 8.000,— do 10.800,— złotych.

INFORMACJE I ZAPISY:

„ORBIS” — ulica Świerczewskiego nr 14,
telefony 629-91 oraz placówki terenowe.

K3244

Różne

Parasole — wyrób napra-
wa, Jan Kulig, Ratajcz-
ka 20 przed pasażem Apol-
lo. 46897g

Poszukuję garażu lub
mieszkania na blaszany, oli-
sko Urbanowskiej. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 47690g.

Poszukuję wspólnika na
założenie warsztatu wul-
kanizacyjnego, posiadam
lokal i gotówkę. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 47735g.

Matrymonialne

Największa ilość ofert po-
siada Prywatne Biuro Ma-
trymonialne „SYRENKA”
Warszawa. Elekoralna
11. Informacje 10 zł znasz-
kami. K3076

Młoda, samotna, zamoż-
na pozna panna, wiek obo-
jętny, posiadająca samo-
dzielne mieszkanie lub
gotówkę. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
48271g.

Samotna, zgrabna, z mie-
szkaniem, pozna panna do
lat 63. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 47488g.

Pani młoda, chodząca na
protezie, z dzieckiem, po-
zna panna o szlachetnym
sercu do lat 40. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
47561g.

Dla brata, kawalera, lat
27, posiadającego nieru-
chomości gotówkę: chę-
czego uruchomić produk-
cję rolną, poznam odpo-
wiednią pannę, zgrabną,
niskiego wzrostu, z więk-
szą gotówką, chętnie z
provincji. Cel matrymo-
nialny. Oferty z fotogra-
fiam „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 47361g.

Technik przystojny na
stanowisku, sytuowany,
posiadający mieszkanie,
pozna zgrabną pannę do
lat 26. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 47383g.

Kawaler lat 21, pozna pa-
nią. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 47387g.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej
dla Pracujących
przy Poznańskich Zakładach Nawozów
Fosforowych — w Lubiniu k. Poznania
OGŁASZA

ZAPISY UCZNIÓW DO KLAS I
na rok szkolny 1969/70
w zawodzie ŚLUSARZ — MECHANIK
CZAS TRWANIA NAUKI — 3 LATA

Warunki przyjęcia:
— ukończenie 8 klas szkoły podstawowej,
— zaświadczenie lekarskie, stwierdzające
przydatność do zawodu.
Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagro-
dzenie:
— w pierwszym roku nauki — 150,— zł
— w drugim roku nauki — 320,— zł
— w trzecim roku nauki od 620 — 650,— zł

Oprócz tego uczniowie otrzymują odzież
ochronną, posiłki regeneracyjne oraz wszelkie
świadczenia wynikające z układu zbiorowego
pracy. Okres nauki w szkole zawodowej wii-
czany jest do ciągłości pracy oraz do dodatko-
wego wynagrodzenia za staż pracy, które pra-
cownik otrzymuje po przepracowaniu 5 lat
w Zakładzie.
Zapisy przyjmuje — Dział Kadr i Szkolenia
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych
w Lubiniu — codziennie w godzinach od 7—15.
Pismem zgłoszenia kierować należy pod adre-
sem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforo-
wych — Dział Kadr i Szkolenia, Lubień k. Po-
znania, telefon 543-31, wewn. 224 i 281.

K2904

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożo-
młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, Zakłady Zbożo-
wo-młynarskie w Szamotulach, ul. Dworcowa 17
— ogłaszają PRZETARG NIEOGRAŹONY na
wykonanie w terminie do 30. VI. 1969 r. instalacji
elektrycznej, siłowej, oświetleniowej i piorunochro-
nowej w magazynie zbożowym w Rogoźnie Wlkp.
Dokumentacja techniczna do wglądu znajduje się
w Sekcji Technicznej, gdzie również można ode-
brać ślepe kosztorysy.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty
ukazania się niniejszego ogłoszenia, po czym nastę-
pi komisja ich otwarcie.
Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się
przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta,
lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K3132

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Buku za-
trudni zaraz
— KIEROWNIKA Miejskiego Zakładu Gospodarki
Komunalnej i Mieszaniowej w Buku.

Wymagane wykształcenie: średnie najchętniej ru-
dowane wzgl. ekonomiczne — 3-letnia praktyka na
stanowisku kierowniczym.
Zapewnia się mieszkanie na miejscu. Warunki pra-
cy i płac do omówienia na miejscu. K2919

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszka-
niowej w Buku — zatrudni zaraz
— MISTRZA MURARSKIEGO na stanowisku maj-
stra robót budowlanych w MZGKM w Buku.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K2920a

INŻYNIERA — ELEKTRYKA, KONSTRUKTORA z
wyższym wykształceniem technicznym, INŻYNIERA-
MECHANIKA na stanowisko weryfikatora. GRAFI-
KA, KIEROWNIKA sekcji organizacyjno-prawnej
z wykształceniem wyższym, ŚLUSARZY zatrudni
natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-
Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31.
K2920b

W dniu 7 maja 1969 r. zmarła w dwudziestym
roku życia

JOANNA KARAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 maja
1969 r. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

RODZICE, SIOSTRA, NARZECZONY

Poznań, Żeromskiego 2 m. 2. 48790g

Dnia 7 maja zakończył swój pracowity i ofiar-
ny żywot, bez reszty poświęcając się dzieciom
i rodzinie, opatrzony Sakramentami św., nasz
najlepszy mąż, ojciec, dziadek i pradiadek,
przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAW NOWAK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobó-
tę, dnia 10 maja br. w kościele parafialnym
w Lewkowie.

Zacnych konfratrów proszę o memento.
W imieniu żałobnej rodziny
KS. ANTONI NOWAK

Gryźnina, Lewków. 48748g

XXII Wyścig Pokoju

Ostatnie treningi przed startem

W czwartek po południu w ośrodku Budowlanych w Ryń nad
Zalewem Zegrzyńskim przygotowywały się do startu w Wyścigu
Pokoju już cztery ekipy zagraniczne: Belgia, Meksyk, Rumunia i
Związek Radziecki. Ekipę radziecką przebywającą w naszym kra-
ju pod wodzą trenera Wiktora Kapitonowa już od dwóch tygodni,
uzupełnił 8 bm. 32-letni Gruzin Gajnan Sajdhuizin, zwany przez
kibiców „tatarską strzałą”. Kapitan reprezentacyjnej 7-ki ZSRR
przebywał do Warszawy via Moskwa po dwóch wyścigach we Wło-
zech.

Zaliczani również do grona fa-
worytów XXII WP Belgowie przy-
byli niespodziewanie tylko w 6-
osobowym składzie. Trener Lu-
cien Acou powiedział w rozmow-
ie z przedstawicielem PAP: „Z
załem musiałem zrezygnować z
usług jednego z bohaterów wio-
sennych startów we Francji Paula
Crapeza, który doznał kontuzji ko-
lana w wyścigu dookoła Belgii.
Nie liczymy się z możliwością wy-
walczenia zespołowego zwycię-
stwa. Znam dobrze Wyścig Poko-
ju, w którym uczestniczę już po-
raz 9. Myślę, że Jeana Ronman-
sa i Willy Scheersa stać na eta-
powe zwycięstwo.”
Ekipa kolarzy rumuńskich tre-
nuje w Ryń pod opieką Iona Va-
sile. W jej skład wchodzi: Ion
Ardeleanu, Wilhelm Egred, Da-
vid Nicole, George Moldoveanu.

Sekretarz generalny

PZPN L. Ryłski:

Zagraliśmy zbyt defensywnie

W czwartek powróciła z Rot-
terdamu piłkarska reprezentacja Pol-
ski. Nasi zawodnicy wysiedli z sa-
molotu na lotnisku Okęcie w War-
szawie z bardzo przygnębiłymi
minami. Sekretarz generalny
PZPN — Leszek Ryłski, który to-
warzyszył ekipie powiedział przed
stawicielowi PAP: „nigdy jeszcze
nie widziałem drużyny, która by
tak boleśnie przeżywała porażkę.
Po meczu w szatni tylko nielicz-
ni nie mieli łez w oczach. Naj-
bardziej przygnębił był Hub-
ert Kostka. Nic dziwnego. Po tak
wspaniałej ale zarazem wyczerpu-
jącej walce z napastnikami holo-
derskimi w momencie, kiedy wy-
dawało się, że wyjdzie z niej zwy-
cięsko, właśnie padła fatalna bram-
ka. Sądzę, że w meczu z Holan-
dą zagraliśmy zbyt defensywnie”.

Kapitan naszej drużyny B. Blaut
nie był zbyt rozmowny. „Dziś już
czuję się trochę lepiej, ale wco-
raź nie mogłem sobie znaleźć miej-
sca. Niemal przez całą noc myśla-
łem o meczu. Dopiero nad ranem
zdołałem zasnąć. Utrata bramki w
ostatniej sekundzie, tak twardej i
wyczerpującej walki, trwającej po-
nad 90 minut w meczu o olbrzym-
nym znaczeniu to po prostu ból”.

Trener Koneciewicz podkreślał
podobnie jak w swych pierwszych
pomocach wypowiadał, że
najbardziej zawiedli go Łatocha i
Wilim, stwierdzając jednocześnie:
„do drużyny jako całości nie mam
pretensji. Niemniej obecnie musi-
my zwiększyć wysiłki, zmierzając
do wzmocnienia zespołu. W po-
lowie sierpnia czeka nas kolejny,
trudny pojedynek z Bułgarią w
Sofii. Mam nadzieję, że w tym
meczach wystąpi już Stanisław Osił-
ko, co w poważnym stopniu po-
winno poprawić sytuację”. (o-za)

Polscy łucznicy w ZSRR

W dniach od 9 do 12 bm. odbę-
dą się w Moskwie międzynarodo-
we zawody łucznicze z udziałem
reprezentantów: Danii, Finlandii,
Francji, Polski, Węgier i ZSRR.

Do Wilna na międzynarodowy
turniej wyjechali z poznańskich
Surmy: Wojciech Szymański,
Czesław Ochocki i Krystyna Woj-
ciechowska. (x)

W SKRÓCIE

● Dziewiąta partia meczu szachowego o mistrzostwo świata,
rozgrywanego między radziecki-
mi arcymistrzami Petrosjanem i
Spasim zakończyła się remisem.
W punktacji prowadzi Spas-
ki 5,5:3,5.

● Do grona sędziów turnieju
piłkarskiego UEFA w NRD w
dniach 17-27 bm. powołany został
polski arbiter Edward Budaj z
Warszawy. Prowadzić on będzie
mecze: Bułgaria — Hiszpania i
Bułgaria — Francja.

Polska — NRD

Sportowa współpraca

W Warszawie przebywa obecnie
delegacja sportu NRD z wicepre-
wodniczącym DTSB — Guenterem
Heinze, która wspólnie z przedsta-
wicielami naszego sportu przygo-
towuje projekt długofalowej um-
owy o współpracy sportowej Pol-
ski i NRD do roku 1979. Na czele
polskiej komisji biorący udział w
tych pracach stoi wiceprewo-
dzący GKKFiT — Józef Rutkow-
ski.

Umowa uwzględni będzie m.in.
współpracę w zakresie sportu wy-
cynowego, budownictwa sporto-
wego, produkcji sprzętu, szkole-
nia kadr trenerskich i instruktor-
skich, wymianę doświadczonych w
dziedzinie badań naukowych oraz
pracy z młodzieżą. Znajdą się w
niej również zagadnienia związane
z przygotowaniem olimpijski-
mi. (o-za)

12 Polaków na żużlowych mistrzostwach świata

11 bm. rozpoczną się eliminacje
do indywidualnych żużlowych mi-
strzostw świata. W czterech kra-
jach Polska reprezentowana bę-
dzie przez 12 kierowców. Wśród
wyznaczonych reprezentantów
jest jeden z Wielkopolski — za-
wodnik Unii Leszno Dobrucki.
Jest on debiutem w tych roz-
grywkach i wystąpi wraz z Trzesz-
kowskim w Jugosławii. Pozostali
nasi żużlowcy startować będą w
NRD (Pogorzelski, Pytko i Głueck-
lich), w NRF (Woryna, Wyglenda,
Koczek i Jancarz) i na Wę-
grzech (Waloszek, Mucha i Pod-
lecki). (x)

dalekopisem

KEGEL TRZECI W PWH

8 bm. na Kępie Potockiej ro-
zegrano XI kryterium kolarskie o
„Puchar warszawskich hutni-
ków”. Zwycięzcą ciekawego wy-
ścigu, w którym uczestniczyło 71
kolarzy, został Zygmunta Hanusik
(Górniki Łódź), który zgroma-
dził imponującą sumę 33 pkt. i
wyrzucił Zbigniewa Krzeszowca
(Legia) — 23 pkt. oraz Mariana
Kęgela — (Lech Poznań) 8 pkt.
Kryterium odbyło się na 80 kilo-
metrowej okrojonej trasie z 7 fin-
iszami.

POKRÓTCIE O PIŁCE

W obecności 70 tys. widzów od-
było się w Londynie spotkanie
piłkarskie o mistrzostwo wysp
brytyjskich Anglia — Walia. Zwy-
ciężyli mistrzowie świata Angli-
cy 2:1 (0:1).

Argentynska drużyna Estudian-
tes la Plata zakwalifikowała się
do finału Pucharu Ameryki. Po-
łudniowej, zwyciężając w meczu
rewanżowym chilijski zespół Uni-
versidad Catolica 3:1 (3:1).

Miedzypaństwowe spotkanie dru-
żyn młodzieżowych (do 23 lat) Wę-
gier i Włoch zakończyło się wy-
nikiem remisowym 2:2. Do prze-
wy prowadził Węgrzy 1:0. (za)

MARGARYNA - SMACZNA, TANIA, ZDROWA

Dyrekcja Techniczny Przemysłu
Wielkopolski - Trzcinieckiego CZSP
w Skwierzynie, ul. Poznańska nr 13
PRZYJMUJE

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do klasy I na rok szkolny 1969/70,
kierunek szkolenia:
technologia wyrobów wielkopolskich
i plecionkarskich oraz uprawy wielkopolskie.
Egzamin odbędzie się dnia 26. VI. 1969 r.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej CZSP
w Skwierzynie, ul. Poznańska nr 13 ponadto
przyjmuje chłopców i dziewczęta do klas I
na specjalności zawodowej:
1. koszykarz-plecionkarz okres nauczania 2 lata,
2. stolarz okres nauczania 3 lata.
Przy szkołach istnieje internat
dla dziewcząt i chłopców. K2906

Dnia 6. V. 1969 r. zmarł nasz długoletni pra-
cownik i członek Spółdzielni

EDMUND KASZAREK

W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika
i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. V. 1969 r. o go-
dzinie 16 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej (So-
lacz).

Rodzinie Zmarłego

— WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

RADA, ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdz. Pracy Br. Skórz. „Obuwnik Poznański”
w Poznaniu 48724g

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszka-
niowej w Buku — zatrudni zaraz
— MISTRZA MURARSKIEGO na stanowisku maj-
stra robót budowlanych w MZGKM w Buku.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
K2920a

INŻYNIERA — ELEKTRYKA, KONSTRUKTORA z
wyższym wykształceniem technicznym, INŻYNIERA-
MECHANIKA na stanowisko weryfikatora. GRAFI-
KA, KIEROWNIKA sekcji organizacyjno-prawnej
z wykształceniem wyższym, ŚLUSARZY zatrudni
natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-
Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31.
K2920b

W dniu 7 maja 1969 r. zmarła w dwudziestym
roku życia

JOANNA KARAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 maja
1969 r. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

RODZICE, SIOSTRA, NARZECZONY

Poznań, Żeromskiego 2 m. 2. 48790g

Dnia 7 maja zakończył swój pracowity i ofiar-
ny żywot, bez reszty poświęcając się dzieciom
i rodzinie, opatrzony Sakramentami św., nasz
najlepszy mąż, ojciec, dziadek i pradiadek,
przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAW NOWAK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobó-
tę, dnia 10 maja br. w kościele parafialnym
w Lewkowie.

Zacnych konfratrów proszę o memento.
W imieniu żałobnej rodziny
KS. ANTONI NOWAK

Gryźnina, Lewków. 48748g

Dnia 7 maja 1969 r. zmarła, namaszczona Ofe-
jami św., nasza najdroższa babcia i ciocia, śp.

MARIA GRZYMALSKA - DŁUGA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm.
o godz. 9.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

WYCHOWANKA

48791g

Dnia 7 maja 1969 r. odeszła od nas na zawsze
nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka

JADWIGA WASILEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. V. 1969 r. o go-
dzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

CÓRKI

Poznań, ul. Belwederska 33 m. 1. 48792g

† Dnia 6 maja 1969 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 70, opatrzony Sakramentami św., mój
ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WOJCIECH TOMCZAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony
Krzyżem Walecznych i Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 17
z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach.

W smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Dąbrowskiego 426/80,
Hamborn - Niemcy, Francja. 48792g

† W dniu 7 maja 1969 roku zmarł w wieku
76 lat,

JÓZEF DEMBECKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm.

o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

ZONA z RODZINĄ

48796g

† Z 5/6 maja 1969 roku w godzinach nocnych
zginął śmiercią tragiczną na posterunku pracy,
przeżywszy lat 60, nasz najukochańszy
mąż, tatuś, brat, szwagier, zięć i wujek, śp.

PIOTR GODZIEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm.
o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Rzecz listowa”; NOWY — nieczynny; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — gościnne występy Teatru Kubańskiego.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12, 14 „Osiedlać wiatr” (USA 14 l.); g. 16, 18, 20, 22 „Muriel” (franc. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 22 „Ma skara śpiewa” (ang. 14 l.); g. 12, 14, 16, 18, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); CZTERE NASTKI — nieczynny; GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Bicz boży” (pol. 14 l.); g. 12, 14, 16, 18, 20 „Umarli milczą” (II s. — NRD 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 30, 13, 15, 30, 20, 22 „Kierunek Berlin” (pol. 11 l.); KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Bunt” (jap. 16 l.); MALTA — g. 18, 20 „Zezowate szczęście” (pol. 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 30 „Legenda o lodowatym sercu” (radz. 7 l.); g. 17, 30, 19, 30 „Siemdem razy kobieta” (włoski 18 l.); OLIMPIA — g. 15 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); g. 17, 30, 20 „Porwany za miotłą” (NRD 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Czarny mustang” (USA 11 l.); PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Przewany lot” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 12, 15 „Pożegnania” (pol. 16 l.); g. 17, 30 „Żyć aby żyć” (franc. 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15, 30, 18, 20, 22 „Opowieść o Leninie” (radz. 12 l.); RIALTO — g. 9, 11, 13, 15, 30, 15, 30 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); g. 18, 20 „Ruchome piaski” (pol. 16 l.); RUSALKI (Szwajczerzy) — g. 15, 17 „Ci wspaniali meczownicy w swych łatających maszynach” (ang. 11 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); TECZA — g. 17, 30 „Zwariowana noc” (pol. 11 l.); g. 19, 30 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); WARTA — g. 10, 17, 30 „273 dni poniżej zera” (USA 11 l.); g. 12, 30, 15 „Lemonia (dow. Joe)” (czeski 14 l.); g. 20 „seans zamknięty (DKF UR ZMS); WCZASOWICZ (Puszczykowie)” (g. 15, 17, 19, 30 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Ostatnie dni” (pol. 11 l.); g. 17, 30 „seans zamknięty: WRZOS (Luboch) — g. 19 DKE „Lubochiem”; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 30 „Szpieg wszedł z morza” (radz. 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Bulgaria”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rolnictwa (Szreniawa k. Poznania) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i rozwoju (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gólcach — do 13 V nieczynne.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 13-19.
Klub MPP (Ratajczaka 39) — XII indywidualna wystawa grafiki i rysunku — g. 10-20.
ZPAP (St. Rynek — Arsenale) — Wystawa grafiki i rysunku Józefa Dąbrowskiego — g. 10-18 (do 11 V).
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa malarstwa K. Rólewskiego i wystawa plakatów „Osiągnięcia i cele społeczne PRL” — g. 10-18.
Klub ZNP (al. Wolności 5) — Wystawa Marii Wertzówny „Wydzieranka” — (do 20 V).
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa książek i publikacji Wydawnictwa Harcerskiego — g. 12-20 (do 14 V).
PTP (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” — g. 10-19.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 3) — W walce z naporem germanizacji — g. 10-18.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — internia, chirurgia ogólna, okulistyka.
Szpital Kliniczny im. Świecieckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia, neurologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66 dla Poznania, poradę lekarską, tel. 637-35 — podstawa ul. Kórnicka 4, Rukowa 8 i Ugroz 18 — cała doba dla pow. poznańskiego, ul. Kościuszki 103, tel. 566-66, Podstawa w Luboniu — tel. 99 (cała doba).
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynna cała doba, pediatryczne (Chelmońskiego 20) — g. 15-23, niedz. i święta — cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 30) — czynna od 18-7, w niedziele i święta — cała doba, Chirurgicalne — ul. Kórnicka 8, tel. 107-19 — cała doba, chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny cała doba, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurny lekarz psychiatry.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53 Starołęka 78 (dzw. głośnie).

Kandydatka do Rady Narodowej Poznania

W centrum uwagi — problemy bytowe pracujących

Jedną z kandydatek na radnych Rady Narodowej Poznania jest inż. Danuta Wawrzyńczyk-Szplit, pełniącą funkcję sekretarza Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Zajmuje się nie głównie sprawami socjalno-bytowymi załóg pracowniczych w Wielkopolsce, a poza tym znana jest od dawna z działalności społecznej. M. in. jest przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Kobiet przy wojewódzkim i poznańskim



Danuta Wawrzyńczyk-Szplit
Fot. — K. Przychodzki

Chór leningradzki w Poznaniu

Wczoraj przybył do Poznania chór chłopięcy szkoły chóralskiej przy Leningradzkiej Państwowej Kapeli Akademickiej. Zespółowi towarzyszyły listka K. Izotowa oraz dyrektor szkoły W. Baranow. W imieniu władz wojewódzkich i miejskich oraz społeczeństwa powitali sympatycznych gości zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Poznaniu Z. Pawlak i kierownik Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania J. Dembski.

Nie jest to pierwsza wizyta leningradzkiego chóru w Polsce. Brali oni udział w Festiwalu Młodzieży w Warszawie w 1955 roku, na którym solistka zespołu Kira Izotowa otrzymała złoty medal. Członkowie zespołu — jak nas poinformował na wczorajszej konferencji prasowej kierownik artystyczny i dyrygent F. M. Kozłow — bardzo się cieszą, że ich wizyta w naszym mieście przypada na jubileuszowy rok Polski Ludowej. Wysoce cenią kulturę muzyczną Poznania i na koncerty przygotowali specjalny program z takimi poczętami m. in. jak „Teret” J. S. Bacha, „Hymn na cześć przyrody” Ch. Gounoda, i „Gwiazdki Palestyny”. Chłopcy ze szczególnym piętnem uczyli się Poloneza Warszawskiego i „Złotej Rybki” S. Moniuszki. (g)

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.15 Plebiscytowa piosenka miasteczka; 8.19 Mel. rozrywk.; 8.44 Piosenka dla solistów; 9 Dla szkół średnich „Polska”; 9.20 „Nadeszła wiosna”; 9.40 Dla przedszkoli „W majowym słońcu”; cykl: „Zabawy rytmiczne”; 10.05 „Wieczór pod lipą”; 10.44 k. książki; 10.50 Konc. muz. operowej; 10.50 „Waj” z Wolbromia; 11 Dla kl. VII-VIII „Własnie my”; 11.20 Gra Ork. Karel’a Krautgartner’a; 11.32 „Rokowa estrada piosenkarzy”; 11.45 Tadeusz Chyła; 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 11.55 Transm. salutu artyleryjskiego z ok. Dnia Zwycięstwa; 12.25 Konc. z polonozem; 13 Dla kl. I-II (wych. muzyczne); „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 „Frontowi kierowcy”; 14.20 Konc. popołudniowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Popołudnie z młodością”; 18.05 „Ludzie i kontynenty”; 18.25 „Spotkanie z piosenką radziecką”; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 „Tylko dla uważnych”; 19.30 Konc. zyczeń; 20.15 „Piosenki Polskich Żołnierzy”; 21 „Ze wsi o wsi” z cyklu „25”; 21.15 Gra Kwintet Ha’fa Singera; 21.25 „Pieć minut o wychowaniu — co nowego w praktyce pedagogicznej”; 21.30 „Daleka droga” aud. poetyczna; 22 Magazyn studentki; 23.10 „O co tu chodzi”; 23.15 Z czeskiej i słowackiej muzyki; kameralnej; 0.10 Program nocny z Rozgł. PR w Gdańsku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 1, 2, 3, 5, 5.5.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Muzyczny dialog zespołów B. Hardego i E. Spyrki”; 9 Miniatury orkiestrowe; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konc. Ork. Mandolinowej; 10.45 Muzyka polska; 11.44 Piosenki wojskowe; 11.55 Transm. salutu artyleryjskiego z ok. Dnia Zwycięstwa; 13 Czas do

komitetach Frontu Jedności Narodu, wchodzi w skład komisji: Socjalnej przy KW PZPR, Zdrowia WRN, Komisji Budownictwa Mieszkaniowego i d.s. Kobiet Pracujących przy CRZZ.

Do Rady Narodowej kandyduje po raz pierwszy i — jak wynika z rozmowy przede wszystkim zamierza nadal zajmować się sprawami socjalno-bytowymi pracowników pod kątem: Rada Narodowa dla zakładów pracy, załogi — mieszkańcom. Uważa bowiem, że to współdziałanie było dotąd zbyt nikłe, a jego rozszerzenie może przyczynić się do realizacji różnych, korzystnych dla ogółu zamierzeń.

Chodzi tu m. in. o rozwijanie usług w zakładach pracy, otwieranie w przedsiębiorstwach kiosków lub przychodni dostępnych także dla ogółu mieszkańców.

Inną dziedziną, którą chciałaby się zajmować, jeśli zostanie wybrana radną, będzie zagospodarowanie terenów podmiejskich, by poznaniacy mogli wypoczywać w dobrych warunkach. W tej dziedzinie jest wiele do zrobienia, gdyż w miejscowościach rekreacyjnych nie ma kiosków, bufetów, innych punktów handlowych. Przyjeżdżający tu są więc często skazani na własne zapotrzebowanie.

Danuta Wawrzyńczyk-Szplit interesuje się też budownictwem mieszkaniowym. Chciałaby ponadto zajmować się w Radzie tym wszystkim, co łączy się z bilansowaniem potrzeb pracowników zakładów pracy i zaspokojeniem tych potrzeb, m. in., budową żłobków i przedszkoli. (b)

Grunwaldzki oddział LOK w rzędzie przodujących

Dwuletni okres działalności Ligi Obrony Kraju na Grunwaldzie podsumował ostatnio VIII Zjazd Dzielnicy tej organizacji. Za swoją dotychczasową działalność LOK na Grunwaldzie zajął 4 miejsce w punktacji wojewódzkiej.

W minionej kadencji przy Zarządzie działały komisje specjalistyczne: organizacyjna, szkoleniowa i propagandowa, które intensywnie realizowały program z zakresu obronnego przygotowania społeczeństwa, rozwijania powszechnego szkolenia obywateli i sportów obywatelskich oraz przygotowania przedpoborowych do służby wojskowej.

Obecnie oddział grunwaldzki LOK liczy 3 331 członków.

Uwaga!

Dnia 8 maja br. przed gmachem RSW „Prasa” znaleziono pewną sumę pieniędzy, po której można się zgłosić w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19, pokój 59 w godz. 9-15.

Grupa „Wprost” w Arsenale

10 bm. (sobota) o godz. 18 w salach Biura Wystaw Artystycznych w Arsenale na Starym Rynku zostanie otwarta wystawa Grupy „Wprost”. Do Grupy tej należy czterech krakowskich artystów — Maciej Bieniasz, Zbysław Grzywacz, Leszek Sobocki i Jacek Waltoś. Pierwsza wystawa Grupy odbyła się w 1966 roku w Pałacu Sztuki w Krakowie. W 1967 r.

W ekspozycji w Arsenale poznańskim będą prezentowane oleje i rysunki M. Bieniasza, oleje i akwaforty Z. Grzywacza, montaże i linoryty L. Sobockiego oraz oleje, rzeźby i akwaforty J. Waltośa. (na)

Trwa sprawdzanie spisów wyborców



Sprawdzanie spisów wyborców dobiega w naszym mieście do półmetka. Do 7 bm. lokale obwodowych komisji wyborczych odwiedziło blisko 50 proc. uprawnionych do głosowania. Na Nowym Mieście, Jeżycach i Wildzie spisy sprawdziło już ponad 50 proc. wyborców. Najmniej wyborców sprawdziło do tej pory spisy na Grunwaldzie. Nie zwlekając należy jeszcze dzisiaj spełnić ten obywatelski obowiązek. Lokale obwodowych komisji wyborczych można odwiedzać codziennie w godz. 14-19, a w niedzielę w godz. 9-14. Na zdjęciu: sprawdzanie spisów wyborców w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej przy Starym Rynku 10. Fot. — K. Przychodzki

Poznańskie obchody 24 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem

Dzisiaj przypada 24 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem. Dzień Zwycięstwa uczczony będzie w naszym mieście szeregiem uroczystości.

O godz. 12 na Starym Rynku odbędzie się uroczysta zmiana warty. Nieco później,

INFORMUJEMY

Koszowanie gołębi do wlotu w dniu 10 bm. z okazji „Juwenałli Zakowskich” odbędzie się w piątek, 9 bm. w godz. 17-19.

Wszystkich członków PZH Gołębi Pocztywnych prosi się o dostarczenie gołębi.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald informuje, że rekrutacja dzieci do przedszkola odbędzie się w maju. Zainteresowani rodzice karty zgłoszeń mogą odbierać w najbliższym przedszkole do 15 bm. (codziennie). Prosi się wszystkich zainteresowanych o szczegółowe wypełnienie kart zgłoszeń i oddanie ich w przedszkolach w nieprzekraczalnym terminie do 20 bm.

o godz. 15 przedstawiciele partii, organizacji społecznych i zakładów pracy złożą wieńce u stóp Pomnika Bohaterów na Cytadeli. Wieczorem, o godz. 19 wyruszy z Placu Mickiewicza capstrzyk. Przejdzie on ulicami centrum, a jego rozwijanie nastąpi na Rynku Jeżyckim. Również dzisiaj we wszystkich miejscach strażnicznymi będą przez żołnierzy WP warty honorowe.

Pamięć rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem uczci także młode pokolenie Poznania. W szkołach odbędzie się dzisiaj akademie i poranki. Wezmą w nich też udział przedstawiciele Ludowego Wojska Polskiego. Na akademie, organizowaną m. in. w Szkole Podstawowej nr 59 na Minikowie przy będą: powstaniec wielkopolski, Cytadelowiec oraz syn pułku — uczestnik walk o Berlin. Przy obelisku w Parku Zwycięstwa grunwaldzcy ZMS-owcy i harcerze uczczą pamięć poległych w II wojnie światowej. Na Gołecinie o godz. 18 drużyna zuchów im. „Czterech Pancernych” urządzi uroczyste ognisko, także na cześć 24-rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Uczennice Liceum Ogólnokształcącego nr 5 na spotkaniu przedwyborczym w Filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Dzierżyńskiego 94 przedstawia program artystyczny, poświęcony Dniu Zwycięstwa. (a)

Kolejna premiera w Teatrze Nowym

W sobotę, 10 br. o godz. 19 odbędzie się kolejna premiera w Teatrze Nowym. Zostanie przedstawiona polska premiera sztuki Gustawa Flauberta pt. „Kuszenie św. Antoniego”.

Sztukę w przekładzie Antoniego Langego opracował i wyreżyserował Stanisław Hebański. W sztuce występują aktorzy: Kazimiera Nogajówna, Danuta Wilowicz, Wierosław Gryń, Andrzej Juszczyk, Wiesław Nowicki, Stanisław Staniek i Krzysztof Ziemiński. Scenografię opracował Jan Berdyszak, muzyka — Ryszarda Gardo. (na)

Znowu chłopiec ofiarą niewypału

Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się wczoraj około godz. 10 w Puszczykowie. Na podwórku posesji przy ul. Mickiewicza 14-letni Mieczysław S. manipulował przy zalewionym niewypale. Chłopiec usiłował rozkręcić pocisk, który w pewnej chwili eksplodował. Skutki wybuchu okazały się tragiczne. Chłopiec doznał zwichnięcia dionii, ran szarpanych uda oraz inne poważne obrażenia. Przewieziony do szpitala zmarł wieczorem.

Wypadek wywołał zrozumiałe poruszenie wśród mieszkańców Puszczykowska.

Do ruszającej z przystanku „Jedynki” usiłował wskoczyć Tadeusz K. W pewnej chwili stracił równowagę padając na bruk. Z poważnymi obrażeniami głowy przewieziono go do szpitala.

W wyniku kraksy samochodowej, jaka wydarzyła się u zbiegu ulic Orzeszkowej i Matejki Ryszard H. doznał obrażeń głowy i wybitcia zębów.

W domu przy ul. Świerczewskiego 1.5 roczna Alicja D. oblała się wrzaskiem herbaty odnosząc poważne oparzenia II i III stopnia rąk i klatki piersiowej. (z)

Ekspresodraka

Na temat ekspresu „Lech” napisano już wiele krytycznych uwag. Niestety zupełnie bez skutku. Poznańska DOKP niewiele sobie robi ze złorzeczeń pasażerów. Mało tego — jeśli coś się zmienia to tylko na... gorsze.

6 maja poranny kurs tego pociągu (nie użyj słowa — „ekspresowego” bo to raczej przesada) trwał o całą godzinę dłużej niż należało. Nie było zamieci, mrozu, awarii ani innych technicznych komplikacji, a na pokonanie 300 kilometrów do Warszawy trzeba było aż 5 godzin.

Oto w Kutnie „Lech” oczekiwał na przybycie „Kujawki” z Bydgoszczy, który od pewnego czasu jest łączony tu z pociągami poznańskimi. Oczekiwał 45 minut, by wreszcie odjechać w pojedynkę. „Kujawki” do Kutna w tym czasie nie dotarł. Może miał na trasie jakieś kłopoty, ale to można chyba było wyjaśnić telefonicznie wcześniej.

Inna sprawa to bufet „Lecha”. Znakomicie prezentował go młodzieniec rozdający kawę. Przyodziały na gołe ciało w białawą marynarkę, pełną płam — podawał szklanki palcami, delikatnie mówiąc niedomytymi. Dla podkreślenia nonszalanckiego stosunku do klientów zakiet ów był bez guzików, pozapinany jeno na agrafki.

W niechlujnym bufecie panował ścis, a co najgorsze — liczne swary o niewydaną resztę, sineau w środku parowozu i skisła mustarda. (Gwoli prawdy, o tym że mustarda jest zepsuta personel bufetu niektórych konsumentów uprzedzał). Brak było cennika ciepłych dań i nie bardzo wiadomo było za co ile trzeba płać. Sam nie wiem czy mnie nie oszukano, a ceny tam „orbisowskie”.

Tyle uwag z jednej obserwacji. Może tym razem dopinguje one, kogo trzeba do przywrócenia „Lechowi” właściwej klasy i wyglądu. (zm)

Trzeba „całować klamki”?

Dość nieprzyjemne opinie dochodzą nas z petli jeżyckiej, w której pobliżu znajdują się między innymi sklep spożywczy (SAM) i sklep drogerijny PSS. Pierwszy bywa ostatnio zamknięty niekiedy już o godz. 17, drugi zamyka się dość często z powodu przyjmowania towaru.

Co klientów ma obchodzić fakt, że np. w sklepie spożywym jest ponoć zbyt mało obrotu? A jeśli chodzi o drugą z wymienionych placówek, to przecież towar można do niej zładowywać na zapleczu. Sklep zatrudnia przecież dość liczny personel i nie ma potrzeby, by przy wyładunku towaru asystowali wszyscy za trudnieni.

Wierzmy, że dyrekcja PSS ureguluje obie wspomniane sprawy, by klienci nie musieli zbyt często „całować klamki” obu sklepów! (kp)